

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 23 bm. rozpatrzyło przedstawiony przez rząd projekt, programu budowy zespołu górniczo-energetycznego „Bełchatów”.

Prezydent Portugali przybędzie do Polski

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka, wystosowane w imieniu najwyższych władz PRL, przybędzie do Polski z wizytą oficjalną w dniach 27—30 września 1975 r. prezydent Republiki Portugalskiej — General FRANCISCO DA COSTA GOMES.

Prezydent Francisco da Costa Gomes z małżonką w początkach października br. złoży również oficjalną wizytę w Związku Radzieckim.

Lynette Alice Fromme stanie przed sądem

Na podstawie opinii biegłego psychiatry, sędzia okręgowej w Sacramento, Thomas J. MacBride uznał 26-letnią Lynette Alice Fromme za osobę w pełni władz umysłowych, która może stanąć przed sądem pod zarzutem dokonania zamachu na prezydenta USA — Geralda Forda. L. Fromme usiłowała zamordować prezydenta 5 bm. Jej proces został wyznaczony na 4 listopada.

„Bełchatów”. Dalsza rozbudowa bazy paliwowo-energetycznej ma kluczowe znaczenie dla rozwoju naszej socjalistycznej gospodarki. Rozbudowa tej bazy w oparciu o własne zasoby surowcowe jest zgodna z przyjętą strategią maksymalnego wykorzystania i pełnego zagospodarowania krajowych bogactw naturalnych. W założeniach planu perspektywicznego rozwoju społeczeństwa i gospodarki Polski przewiduje się, że w latach 1970—90 powinien nastąpić pięciokrotny wzrost produkcji energii elektrycznej.

Biuro Polityczne zaakceptowało przedłożony program, zalecając podjęcie niezbędnych kroków dla uruchomienia produkcji energii elektrycznej w zespole „Bełchatów” już w 1980 r. Budowa zespołu górniczo-energetycznego „Bełchatów” stanowi będzie jedno z czołowych, największych przedsięwzięć inwestycyjnych przyszłego i następnych planów pięcioletnich. Przyczyni się do aktywizacji

(Dokończenie na str. 2)

Nosił wilk razy kilka...

Nawet polowanie na kuropatwy może być niebezpieczne. Przekonał się o tym myśliwi w okolicach Płońska w woj. ciechanowskim: jeden z nich miał pieczęść — upolował... kolegę. Przeznaczony dla kuropatwy ziarna śrutu zranił myśliwego w nos i klatkę piersiową. Pechowca trzeba było skierować do szpitala.

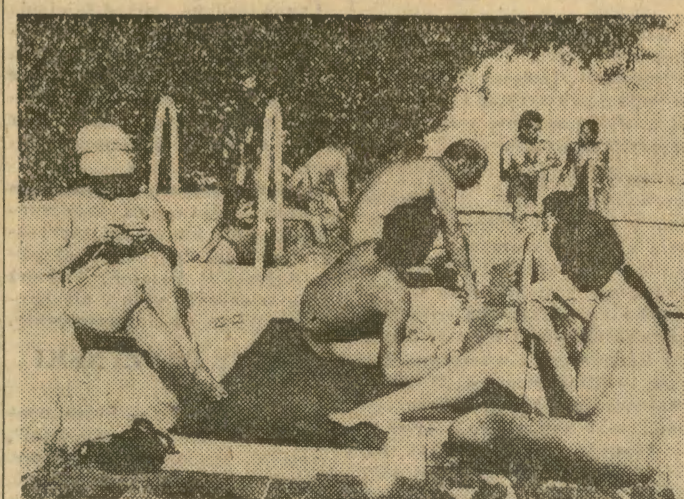
„Noce i dnie” wchodzą na ekrany

Na ekrany kin w całym kraju uszedł 23 bm. nowy polski film fabularny reżyserii Jerzego Antczaka „Noce i dnie”, będący ekranizacją jednego z najwybitniejszych dzieł polskiej literatury współczesnej — noszącej ten sam tytuł powieści Marii Dąbrowskiej. Warszawska premiera z udziałem twórców i aktorów odbyła się w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki.

Film „Noce i dnie” należy do największych przedsięwzięć naszej kinematografii. Reżyser wraz z ekipą liczącą kilkuset aktorów i twórców oraz pracowników technicznych pracował nad nim 5 lat. Zdjęcia trwały 2 lata. Na ekranie ożyły znane z lektury zakątki Krepety i Sarbinowa, ulice Kalińca. Powstała udana, twórczo adaptacja dzieła literackiego, dająca szeroko zakrojoną panoramę życia społeczeństwa polskiego na przełomie XIX i XX wieku. Film dzieli się na dwie części: „Bogumił i Barbara” i „Wiatr w oczy”, których łączna projekcja trwa ok. 4 godziny i 20 minut. W rolach głównych bohaterów oglądamy Jadwigę Barańską i Jerzego Bińczyckiego.

Na zdjęciu od lewej: operator Stanisław Loth, reżyser Jerzy Antczak i aktorka Jadwiga Barańska podczas konferencji prasowej poprzedzającej pokaz filmu.

CAF — Rozmysłowicz



Lazurowe Wybrzeże — to prawdziwy raj dla nudystów; urządzono tu liczne plaże specjalnie dla amatorów „powrotu do natury”. Na zdjęciu: nudystki na plaży w Nicei korzystają z pięknej wrześniowej pogody

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ROK XXX PISMO POPÓLNIOWE Nr 208 (9303)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 24 września 1975 r.

Parlament syryjski potępił porozumienie izraelsko - egipskie

PARYŻ
Syryjska Rada Ludowa (parlament) jednomyślnie potępiła

egipsko-izraelskie porozumienie w sprawie Synaju.

Komunikat opublikowany w Damaszku na zakończenie nadzwyczajnej sesji parlamentu wzywa masy arabskie do kontynuowania konsekwentnej i zdecydowanej walki, której celem jest wyzwolenie okupowanych terytoriów arabskich i przywrócenie Palestyńczykom należnych im praw narodowych.

Komunikat stwierdza, że warunki porozumienia egipsko-izraelskiego są ciśnie dla sprawy narodów arabskich.

BANK LUDZKICH SERG

Technikum Poligraficzno - Księgarskie

Do Banku Ludzkich Sere zaczyna zgłaszać swój udział uczennice, które w roku szkolnym 1975/76 postanowiły uczestniczyć w prowadzonej przez nas akcji.

Pięć dziewcząt z klasy II b (poligraficzno - Księgarskiego skontaktowały już z samotną i chorą panią Ludwiką Ł., mieszkającą w centralnej części Krakowa. Jolanta Raźna, Aleksandra Pieniążek, Aurelia Czekaj, Jolanta Lis i Anna Bugajska wyręczają 75-letnią panią Ludwikę Ł. w różnych zajęciach domowych. Wychowawczynią klasy II b, patronującą społecznej pracy dziewcząt, jest mgr Marta Wippel.

Pisząc o nowych udziałowcach Banku Ludzkich Sere pragniemy dodać, że młodzież Zespołu Szkół Poligraficzno-Księgarskich przy ul. Podwale 6. od dawna i bardzo ofiarnie opiekuje się osobami w zaawansowanym wieku. (lov)

We Włoszech „fiat” droższe

RZYM
Ceny „fiatów” we Włoszech ponownie wzrosły. Z wyjątkiem modeli „127” i „131”, wszystkie inne samochody tej marki kosztują obecnie o 7 proc. drożej. Jest to już czwarta podwyżka cen samochodów marki „fiat” we Włoszech w ciągu roku. O wzroście cen „fiatów” świadczy najmówniej fakt, że cena modelu „126”, który w 1972 r. w momencie jego wypuszczenia na rynek, kosztował 795 tys. lirów, po ostatniej podwyżce wynosi 1.450.064 lirów.

Dżuma w Brazylii

RIO DE JANEIRO
W północnych rejonach Brazylii zachorowało na dżumę kilkadziesiąt osób, zaś zmarło już ponad 20.

Amerykańska poczta jest dobra na wszystko

(Korespondencja z Nowego Jorku)

Jeśli tak dalej pójdzie, to przestanę wysyłać pocztą korespondencję do polskiej prasy, bowiem koszty przesyłki jednej parostronicowej korespondencji będą wkrótce wynosić tyle, ile szanowna redakcja łaskawa jest mi płacić. A gdzie koszt papieru wynoszący ok. 5 dolarów za ryż, koszty elektryczności, którą wypalam pisząc itp.?

W podobnej sytuacji zaczynają znajdować się amerykańskie wydawnictwa — tygodniki, z których kilka już się zlikwidowało, wyłącznie z powodu wzrostu kosztów przesyłki pocztowej.

Przed rokiem zwykły list kosztował osiem centów, dziś, gdy piszę te słowa, dziesięć centów,

a gdy skończę pisać ma kosztować 13 centów. Natomiast według oświadczenia wysokiego dostojnika pocztowego — powinien kosztować 35 centów, aby poczta mogła wyjść z deficytu. Trzeba przyznać, że praca poczty w Stanach Zjednoczonych jest znacznie trudniejsza niż na przykład u nas. W Polsce ludzie piszą, kiedy muszą. Tutaj przeciętnością jest pełniutka skrzynka przed domem lub przy mieszkaniu, a często i nie mieszcząca się w skrzynce paczka leżąca na ziemi.

Każdy Amerykanin, który posiada mniej lub bardziej stały adres oraz telefon — czyli że znajduje się w książce telefonicznej, otrzymuje przez okrągły rok oferty handlowe: meble, nieruchomości, wycieczki w zaświata, sztuczna biżuteria, kluby książek, misje, szpitale, przysłulki, latarki elektryczne, radio-

aparaty, literatura porno, biura matrymonialne, domy publiczne pod szyldem „salonu masażu”, hotele, linie lotnicze, stacje benzynowe, restauracje, teatry, wędrownie trupy artystyczne — wszystko i wszyscy się ogłaszają, proponują usługi, dopraszają o dane, proponują przysłanie towaru na kredyt, wabią. Dotychczas opłaty za tego rodzaju masówkę pocztową były niskie, a więc wszyscy handlowali za pośrednictwem poczty. Drugi element, to rachunki: nikt tutaj za nic nie płaci go-

Jak informowaliśmy wczoraj, 22 bm. w San Francisco, 45-letnia Sarah Jean Moore usiłowała dokonać zamachu na życie prezydenta USA Geralda Forda. N/z.: ochrona prezydenta obezwładnia zamachowczyń.

CAF — UPI — telefoto

◆ Huragan Betty przeszedł we wtorek nad południowym Tajwanem. Szybkość wiatru osiągała 160 km/godz. 5 osób poniosło śmierć, 5 innych uznano za zaginione, a 21 jest rannych. Huragan zniszczył kilkadziesiąt domów.

◆ Ubiegłej nocy eksplodowała w centrum Londynu bomba podłożona w luksusowym hotelu. 3 osoby zostały ranne.

◆ Podczas manewrów NATO pod kryptonimem „Wielka rozszada”, jakie odbyły się niedawno w Bawarii, zginęło 7 osób.

Z dalekopisu

◆ Wybuch bomby zęsgrowej uszkodził instalacje rurociągu naftowego w Kinafas w Szkocji.

◆ Rozprawa przeciwko głównej grupie zachodniemieckich anarchistów: Andreasowi Baaderowi, Ulricie Meinhof, Gudrun Ensslin i Janowi Carlowi Raspemu została przerwana do 30 września. We wtorek ogłoszone zostało orzeczenie lekarskie i psychiatryczne, z którego wynika, że oskarżeni wymagają leczenia i mogą jedynie w ograniczonym stopniu uczestniczyć w rozprawie.

Walki w Angoli

W ciągu ostatnich 48 godzin nastąpiło poważne zaostrzenie sytuacji na frontach wojny domowej w Angoli. Wojska Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA) rozpoczęły ofensywę, której celem jest zbliżenie się do stolicy Angoli — Luandy i odzyskanie pozycji utraconych w poprzedniej fazie działań.



Czy francuska kampania anty-porno przyniesie rezultaty?

PARYŻ
Rząd francuski postanowił podjąć kontratak wobec prawdziwej inwazji filmów pornograficznych w kinach francuskich. Zamierzone posunięcia nie będą oznaczały jednak wprowadzenia zakazu wyświetlania tego typu filmów, lecz mają „uderzyć po kieszeni” wszystkich tych producentów filmowych, którzy firmują filmy propagujące gwałt, przemoc, perwersję seksualną i wywołująja najniższe instynkty ludzkie. Kryterium, według którego ma się stosować

podwójne opodatkowanie, będzie zakaz oglądania danego filmu przez młodzież poniżej 18 lat. Klasyfikacji dokonuje specjalnie powołana przez państwo komisja kontroli kinematograficznej.

Przewiduje się również nałożenie ryczałtowego podatku na importowane filmy porno, które stanowią prawie trzy czwarte wszystkich tego rodzaju filmów wyświetlanych na ekranach kin francuskich. Jeśli chodzi o pornografię i sadyzm „made in France”, przewiduje się zniesienie tzw. automatycznej pomocy ze strony państwa dla producentów tego rodzaju filmów. Mimo to jednak wiele organizacji społecznych i teatralnych uważa, że projekt rządowy w sprawie zwalczania fałszywego gwałtu i pornografii w kinach jest zbyt elastyczny i łagodny.

Paryski konserwatywny dziennik „L'Aurore” ogłosił wyniki ankiety przeprowadzonej wśród Francuzów na temat planów rządu, dotyczących zwalczania pornografii. Okazało się, że za tym posunięciem opowiada się 67 proc. Francuzek. Natomiast ze strony mężczyzn idea ta cieszy się poparciem jedynie 51 proc. ankietowanych.

48 osób zginęło w katastrofie lotniczej

Dziś nad ranem na Sumatrze rozbił się samolot typu „Fokker 28” z 68 osobami na pokładzie. Samolot wystartował z Djakarty, a do katastrofy doszło na 14 km przed punktem docelowym — Palembang. 48 osób poniosło śmierć. Przyczyna katastrofy nie została na razie ustalona.

Mocne uderzenia

LONDYN
Rozhisteryzowany tłum nastolatków wtargnął na estradę studia telewizyjnego w Londynie podczas koncertu grupy „Bay City Rollers”. W czasie szamotaniny dwóch członków zespołu doznało obrażeń. Perkusista, Stuart Wood po ciosie w głowę stracił przytomność, zaś głównego wokalistę, Les McKeowna kopnięto w pierś tak mocno, że doznał złamania żebra. Nie jest to pierwszy wypadek masowej hysterii widowisk. Podczas tournée zespołu latem br. 45 dziewcząt musiało po koncertach skorzystać z pomocy lekarskiej, a jedna nastolatka poniosła śmierć. Zjawisko, które określa się jako „rollermania” wywołuje zaniepokojenie opinii publicznej. Wyrazem tego jest m. in. apel wysłany do Izby Gmin przez posła Marcusa Liptona, który domaga się połączenia kresu „pop-histerii”.

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skraj wyżu. Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Nocą mgły i zamglenia. Wiatry południowe i południowo-zachodnie 1-4 m/s. Temperatura dniem 18-20, nocą 9-11 st. C.

CAF — Keystone

Obraduje XXX sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ Nowa pokojowa inicjatywa ZSRR

Rząd radziecki jest przekonany, że zapobieganie wojnom między państwami nie jest utopią, lecz osiągalnym celem — oświadczył minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko w przemówieniu wygłoszonym na XXX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Główną cechą sytuacji w jakiej zebrała się obecna sesja — powiedział A. Gromyko — jest to, że proces odprężenia międzynarodowego nabiera coraz większego rozmachu, a samo odprężenie w coraz większym stopniu wypełnia się konkretną treścią. I chociaż na

proces poprawy klimatu politycznego nadal wywierają wpływ różne, niejednokrotnie sprzeczne czynniki, można stwierdzić, że w ostatnim roku dokonano nowego istotnego kroku na drodze do skutecznego zapewnienia pokoju.

Rząd ZSRR zaproponował włączenie do porządku obrad XXX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawy zakazu opracowywania projektów i produkcji nowych rodzajów broni masowej zagłady i nowych systemów takiej broni. Zaaprobowanie przez Zgromadzenie ogólne idei zawarcia takiego układu wnioskoby wielki wkład w dzieło ograniczenia wyścigu zbrojeń, a tym samym sprzyjałoby dalszemu rozwojowi i pogłębieniu procesu odprężenia, utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego — stwierdza minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko w liście do sekretarza generalnego ONZ, Kurt Waldheima.

LOT - w systemie międzynarodowej rezerwacji

PLL „LOT” włączyły się do międzynarodowego systemu automatycznej rezerwacji miejsc pasażerskich, z którego korzysta obecnie 15 przedsiębiorstw lotniczych. Kasy „LOT-u” w Warszawie, a także na międzynarodowym lotnisku Okęcie otrzymały nowoczesne urządzenia, pozwalające szybko udzielić odpowiedzi, czy w danym dniu na określony samolot są jeszcze miejsca, a jeśli tak — przyjąć rezerwację. Takie informacje otrzymuje się nie tylko o liniach i samolotach „LOT-u”, ale także o samolotach i połączeniach wszystkich przedsiębiorstw należących do tego systemu. Czas na uzyskanie odpowiedzi o polskich samolotach waha się w granicach 2 do 6 sek. O liniach innych przewoźników system informuje w przeciągu 2 do 5 minut. W tym czasie pytanie dociera do centrum komputerowego, oddalonego od Warszawy o ok. 8.500 km (Atlanta — USA), skąd na ekran u kasyerki trafia odpowiedź.

W „Lajkoniku”

W grze 955 „Lajkonika” z dnia 21 września 1975 r. stwierdzono:
W I-szym LOSOWANIU: 1 wygrana z 4 trafieniami i dodatkową za 20.000 zł, 5 wygranych z 4 trafieniami po 5.052 zł, 401 wygranych z 3 trafieniami po 53 zł, 5.392 wygrane z 2 trafieniami po 5 zł, 18 wygranych z 3 trafieniami i dodatkową po 153 zł i 255 wygranych z 2 trafieniami z dodatkową po 20 zł.
W II-gim LOSOWANIU: 4 wygrane z 4 trafieniami po 4.394 zł, 304 wygrane z 3 trafieniami po 52 zł, 4.654 wygrane z 2 trafieniami po 5 zł, 22 wygrane z 3 trafieniami z dodatkową po 152 zł i 377 wygranych z 2 trafieniami z dodatkową po 20 zł.
PONADTO:
2 premie pieniężne po 5.000 zł na 4-cyfrową końcówkę banderoli (6106) kuponu a 20 zł;
13 premii pieniężnych po 500 zł na 3-cyfrową końcówkę banderoli (181) kuponu a 20 zł;
1 premia pieniężna za 300 zł na 4-cyfrową końcówkę banderoli (6106) kuponu a 10 zł.

Policja frankistowska aresztowała 30 dziennikarzy

PARYŻ
Policja frankistowska aresztowała około 30 dziennikarzy hiszpańskich i zagranicznych, którzy wzięli w poniedziałek udział w konferencji prasowej, zorganizowanej w Madrycie na znak protestu przeciwko 11 wyrokom śmierci w Hiszpanii.

Zatrzymani dziennikarze zostali wyprowadzeni z hotelu do opancerzonych samochodów i oddani pod nadzór policjantów uzbrojonych w karabinki automatyczne. Po pół godzinie wypuszczone tych dziennikarzy, którzy mieli przy sobie dokumenty akredytacyjne. 7 dziennikarzy przebywających w Hiszpanii w charakterze specjalnych wysłanników, m. in. przedstawicieli telewizji szwedzkiej oraz agencji Associated Press odwieziono z powodu braku dokumentów, do siedziby generalnej dyrekcji bezpieczeństwa na Puerta del Sol. Tam zostali przetrzymani około 4 godzin. Wśród za-

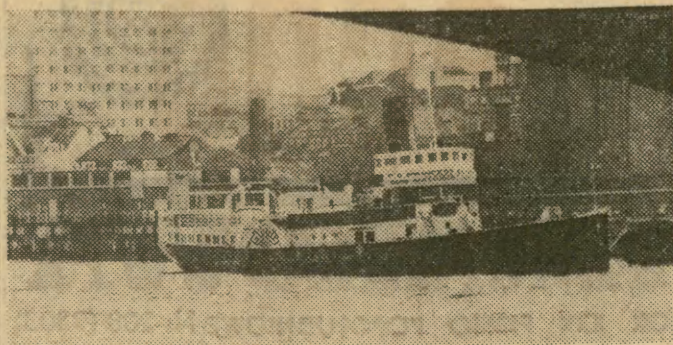
Kronika wypadków

Wczoraj ok. godz. 15 na przejściu dla pieszych przy skrzyżowaniu al. Stawackiego z ul. Karłowicką został potrącony przez samochód osobowy 77-letni Stanisław Krzyżński (zam. przy ul. Dzierżyńskiego). Poniósł on śmierć na miejscu. Jak ustalono we wstępnym dochodzeniu, mężczyzna wszedł na zebra przy żółtych światłach, w momencie, gdy ze skrzyżowania zjeżdżał samochód.
Na ul. Ogrodowej w wypadku samochodowym doznał ogólnych obrażeń 22-letni Zbigniew Rak (zam. przy ul. Konfederackiej).

Ciekawy życiorys ma ta opera... Sto lat temu, a dokładnie w 1874 roku, Modest Musorgski zapalił się do nowego pomysłu: napisania opery na kanwie opowiadania Gogola o dziwnych, a zabawnych wydarzeniach, dziejących się na chłopkim jarmarku w Soroczyńcach. Musorgski sam pisał libretto, odbywał wyprawy na Ukrainę, aby tu szukać natchnienia, wsluchiwał się w ludowe pieśni, poznawał obyczaje, typy ludzkie. Los jednak nie pozwolił Musorgskiemu dokończyć „Jarmarku Soroczyńskiego”: gdy kompozytor zmarł w 1881 r. pozostawił dwa napisane akty — i szkice trzeciego. Wielu kompozytorów imalo się potem dzieła Musorgskiego, aby w duchu i stylu jego twórcy ukończyć „Jarmark Soroczyński”. Z różnych jednak wersji kompozytorskich uzupełnień i opracowań najbardziej muzycznie trafną okazała się wersja Wissariona Szabalina. W jego właśnie redakcji, dopełnieniach i instrumentacji „Jarmark Soroczyński” od 1932 r. wystawiany jest na wielu scenach operowych świata. A wreszcie trafił i do Krakowa.
„Jarmark Soroczyński” Musorgskiego zrealizowano, jako ostatnią premierę poprzedniej dyrekcji naszego Teatru Muzycznego. Zacznie od konkluzji: jest to

Z Teatru Muzycznego „Jarmark Soroczyński” Musorgskiego

niewątpliwie jedno z lepszych przedstawień, jakie oglądaliśmy w ostatnich latach na naszej operowej scenie. Charakterystyczne cechy muzyczne dzieła: kameralność efektów, opracowanie małymi zespołami solistycznymi, prostota, a nawet surowość ludowego materiału muzycznego, na jakim snują się walki artystyczne opery — dobrze zostały tu wydobyte i uwypuklone.
Ale główną zaletą nowej premiery stała się jej widowiskowość; owoce to pomysłów i pracy dwóch naszych gości z ZSRR, z Gruzji: inscenizatora i reżysera Gurama Meliwy — oraz scenografa Teimuraza Murwanidze. A w „Jarmarku” obraz sceniczny jest żywy, pełen ruchu i kolorów, a gdy trzeba: delikatnie stonowany światłami, celnie skupiając uwagę widza na śpiewie, muzyce. Rozwiązania dekoracji proste i dowcipne.



„Princess Elizabeth”, starożytny parowiec tzw. bocznokolewiec, zakotwiczony na Tamizie przy Moscie Londyńskim słynie z dobrej kuchni i częstego braku... wolnych stolików. CAF — AP

Zacieśnienie współpracy polsko - rumuńskiej

W Warszawie zakończyły się polsko-rumuńskie rozmowy gospodarcze, sumujące rezultaty dotychczasowych prac nad koordynacją planu społeczno-gospodarczego rozwoju obu krajów w latach 1976-1980. Protokół o wynikach koordynacji tych planów podpisali przewodniczący obu delegacji — polskiej: wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy RM — Mieczysław Jagielski i rumuńskiej — wiceprezes

Rady Ministrów, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania — Michał Marinescu. Ustalenia protokołu będą sprzyjały zacieśnieniu współpracy obu krajów w ramach wspólnoty socjalistycznej i realizacji kompleksowego programu integracji krajów-członków RWPG. Uzgodniono, że w przyszłym 5-leciu obroty towarowe między naszymi krajami wzrosną 2,4-krotnie w stosunku do założonych wieloletniej umowy handlowej na lata 1971-1975 i wyniosą ponad 2,3 mld rubli. Udział maszyn i urządzeń stanowiąc będzie w tej wymiarze ok. 50 proc. łącznych obrotów, co należy uznać jako zjawisko świadczące o wysokiej dynamice rozwoju nowoczesnych gałęzi produkcji w obu naszych krajach.

trzymanych dziennikarzy znaleźli się: korespondent AFP w Madrycie, stały korespondent „Monde”, dyrektor biura agencji UPI w Madrycie, przedstawiciele „Daily Mirror” i „Financial Times”. Stowarzyszenie korespondentów zagranicznych w Madrycie wystąpiło do władz hiszpańskich z protestem w tej sprawie.

Do Madrytu przybyła kilkusobowa grupa Francuzów, z aktorem i piosenkarzem Yves Montandem, dziennikarzem Regisem Debray i reżyserem filmowym Konstantinosem Costą Gavrasem, która zamierza przedstawić władzom hiszpańskim petycję podpisaną m. in. przez Andre Malraux, Pierra Mendesa France'a, Luisa Aragona i Jean-Paul Sartre'a, protestującą przeciwko wyrokom śmierci i domagającą się uwolnienia skazanych. Władze hiszpańskie odmówiły jednak przyjęcia petycji i nakazały Francuzom opuszczenie Hiszpanii.

Równocześnie sąd w Madrycie skazał 23 bm. na kary 18, 15 i 6 lat więzienia pięciu członków rewolucyjnego frontu antyfaszystowskiego i patriotycznego (FRAP), których oskarżono o przynależność do tej zdelegalizowanej organizacji.

Co słysząc...

Na przedmieściu Randers w Danii policjant zatrzymał młodego motocyklistę, który jechał w godzinach wieczornych po chodniku. Zatrzymany tłumaczył się: „Jestem początkującym kierowcą, nie chciałem przycisnąć się do zagrożenia ruchu na jezdni”...

Poczta jest dobra na wszystko?

(Dokończenie ze str. 1)
tówka, tylko zawsze czekiem. Nawet lekarzowi nie można zapłacić gotówką podczas wizyty. A więc rachunki płyną i czekają odpływają, ruch w pocztowym interesie wielki.

Jako dziennikarz figurujący na kilku prasowych listach i w kilku spisach otrzymuję ponadto doświadczenia setki biuletynów prasowych. Każda szanująca się firma i instytucja zatrudnia szefa reklamy, szefa prasowego, a każdy szef prasowy działa. Biuletynami prasowymi z jednego tygodnia mógłbym przez trzy dni i trzy noce palić w kominku, gdybym miał kominek. No i prasa — całe narecza gazet nie tylko tych, które zapnumerowałem, ale i tych, które ktoś mi przysyła na własne ryzyko — miesięcznik bezczynny, który prowadzi kampanię na rzecz zwiększenia na rynku produktów miękkich, kwartalnik lśnych walczących o równouprawnienie, itd. itd.

Nie ma tak dobrze, aby listonosz wyszedł w swój rewir z urzędu pocztowego z jedną torbą. Tutaj, na róg ulicy, przy której mieszkam, przywozi listonosza samochód pocztowy. Z samochodu wyładowywane są worki, chowane są do specjalnej tran-

zytowej skrzynki pocztowej na tymże rogu. Listonosz wypełnia torbę pocztą i idzie do pierwszych paru domów. Czasami torba wystarczy na jeden siedmiopiętrowy dom, czasami potrzebne są dwa kursy. Kilka, kilkanaście razy powraca do transportowej skrzynki, ładuje torbę po brzegi, a ponieważ nie miałby sił jej udźwignąć — nawet gdyby był mocarzem, torba jest na trójnogu z kółkami: pcha ją przed sobą.

Wymieniłem zaledwie cząstkę propozycji handlowych otrzymywanych przez pocztę. Trzeba pamiętać, że w Stanach Zjednoczonych istnieje tradycja kupownia na odległość. Wszystkie gazety w milionowych nakładach pełne są kuponów, które wycina się, pakuje do koperty po załączeniu wymienionej kwoty i wysyła: wody kolońskie, bilety wizytowe, cudowne na artretyzm bransoletki, korzenie żeń-szeń na wieczną młodość, szampony, jedwabne szmatki bardzo sexy, pierścionki zaręczynowe z lepszym od prawdziwego sztucznym brylantem, wszystko, absolutnie wszystko, łącznie z dziewczyną do towarzystwa na samotny wieczór można zamówić wycinając i wysyłając prasowy kupon.

Do niedawna istniały w budżecie amerykańskiej rodziny pewne wydatki, których się nie liczyło, nie uwzględniano, były, ale stanowiły nikły procent. Do takich należały: opłaty pocztowe, gaz, elektryczność, telefon, nawet benzyna dwukrotnie tańsza od mleka. Skończyły się te czasy! Nawet opłaty pocztowe

Zgon marszałka A. Gołowanowa

MOSKWA
Po ciężkiej chorobie zmarł w wieku 72 lat wybitny radziecki dowódca wojskowy, główny marszałek lotnictwa — Aleksander Gołowanow. Wniósł on wielki wkład w rozwój lotnictwa dalekiego zasięgu oraz w opracowanie i realizację zasad jego bojowego wykorzystania.

K O M U N I K A T REDAKCJI SPISÓW TELEFONÓW M. KRAKOWA

W związku z opracowywaniem Spisu Telefonów m. Krakowa, Redakcja Spisu przy Wojewódzkim Urzędzie Telekomunikacji prosi Urzędy i Instytucje o nadesłanie w terminie DO DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 1975 ROKU aktualnej nazwy przedsiębiorstwa oraz posiadanych stacji telefonicznych w poszczególnych działach służb.
Po tym terminie nadsyłane zmiany nie zostaną uwzględnione w nowej książce telefonicznej.

Polityczne wyraziło przekonanie, że polska młodzież wzbogaci program dalszego rozwoju odczynny własnymi propozycjami i przywita VII Zjazd Partii lepszymi wynikami w pracy zawodowej, nauce i działalności społecznej.

Z KRAJU

W DRUGIM dniu obrad I baltyckiej konferencji mechaniki gruntów i fundamentowania, która rozpoczęła się 22 bm. w Gdańsku, dyskutowano nad zagadnieniami stosowania fundamentów bezpośrednich, stanowiących najczęstszą wykorzystywaną sposobą posadawiania konstrukcji inżynierskich w przeciętnych warunkach wodno-gruntowych.
PODPISANY został protokół o współpracy naukowej pomiędzy Polską Akademią Nauk i Czechosłowacką Akademią Nauk na lata 1976-1980. Zawiera on m. in. problemowo-tematyczny plan współpracy opracowany w oparciu o plany rozwoju nauki w obu krajach.
W STOLICY odbywała się impreza „Warszawskiej Jesieni Poezji”.
W ZAKŁADACH Metalowych w Nowej Dębie wyprodukowano pierwszych 10 sztuk mikrociągłników przeznaczonych dla rolnictwa i ogrodnictwa. Zostały one wyposażone w silnik o mocy 14 KM i osiągają szybkość do 25 km na godzinę.

mogą nadszarpać budżet, a wydatki na benzynę — rozszarpać go do reszty.

JAN ZAKRZEWSKI

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

- Zakład Energetyczny Kraków-Miasto — przeprosza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:
♦ dnia 29 września, w godz. 8-16, przy ul. Wójcowskiej 9-7, Weśe, Włocławskiej, Zarzecz-
♦ w dniach 29 września — 2 października, w godz. 8-16 — Domy Akademickie przy ul. Reymonta nr 1, 2, 3, 4, Reymonta 15.
♦ dnia 30 września, w godz. 8-16, przy ul. Dzierżyńskiego, do ul. Piastowskiej do Kunickiego, Młodej Polski, Zarzecz, do ul. Dzierżyńskiego do Przybyszewskiego, Szlachowskiego, Sewera, Piastowskiej bud. 30, 32
♦ dnia 1 października, w godz. 8-16, przy ul. Ks. Józefa od ul. Jodłowej do Orlej
♦ dnia 2 października, w godz. 8-16, przy ul. Ks. Józefa od ul. Orlej do os. Wojskowego na Bielanał, os. Wojskowe Bielany
♦ dnia 3 października, w godz. 8-16, przy al. Pienińskich Skał, Kasztanowej — od ul. Modrzewiowej do Gradowej, Grabowej, Kopalnej, Sarnie Uroczysko, Cisowej, Nad Zalewem, Puszkina 24-37, Kasztelańskiej 30-34, Wyczółkowskiego, Prusa 33-39, 9, 9A, 9B, Zarudawie, Przemyski, Harmonia, Młynowa, Przyjemnej, Na Błonie, Zarzecz, Justowskiej, Olkuskiej, Lindego
♦ dnia 6, 7 października, w godz. 8-16, przy ul. Budrysów, Chmurnej, Śmiałej, Ojcowskiej, Gaik, ul. Szarotki do ul. Gagarina, Gaik, Na Budzynie, Gryczanej, Gospodarskiej, Konopnej, Jeczmiennie, Na Zielonki, Kaczorówka, Lektika — od ul. Skotnickiej do ul. Na Zielonki
♦ dnia 8 października, w godz. 8-16, przy ul. Rusznikarskiej 18-22,
♦ dnia 9 października, w godz. 8-16, przy ul. Krowoderskich Zuchów bl. 13
♦ w dniach 29 września do 15 października, w godz. 8-16, przy ul. Mazowieckiej 2-8, 15, ul. 18 Stycznia 8-22, Józefitów 15-17, Konarskiego 43-45, Emaus, Bronisławy, Kościuszki 83, Świętokrzyskiej, Lubelskiej 1-11B.
Blizszych informacji udziela Region Energetyczny Nr IV, telefon 586-80, wewn. 354. K-5092

KLUCZ DO RYWALIZACJI

Czy możemy żyć lepiej i dostatniej

Kiedyś postulat ten był źle widziany jako przejaw szkodliwych nastrojów konsumpcyjnych. Od kilku lat, a zwłaszcza od VI Zjazdu PZPR, stał się naczelnym celem partii i państwa wobec narodu. Pod tym hasłem kończymy pomyślnie obecną pięciolatkę, świadomi co najmniej dwóch prawd: że wyrwaliśmy się ze stagnacji paraliżującej nas pod koniec lat 60-tych, a nasze tempo rozwoju należy do najszybszych w świecie — oraz, że nasze osiągnięcia należy uważać jedynie za udany start. „Nie wolno nam nigdy — mówi Edward Gierek na XVI Plenum KC — poddawać się samozadowoleniu i poprzestawać na osiągniętym”.

MIERNIK STOŁU?

Suto zastawiony stół dziś jest jeszcze dla wielu Polaków zasadniczym miernikiem dobrej egzystencji. Spożycie mięsa zaś stanowi w tej mierze papieriek lakmusowy poprawy. Choć w ostatnich latach przyrost jego produkcji był rekordowy (lata 1971—1973 po 8 proc. rocznie) i choć w obecnej pięciolatce jego spożycie na głowę ludności wzrosło o 17 kg (w poprzednich dwóch pięciolatkach tylko o 10,5 proc.) to apetyt na ten artykuł spożywczy wciąż nie jest zaspokojony.

Rozumiejąc te potrzeby planuje się dalszy wzrost spożycia mięsa. Oblicza się, że ten rok zamknijemy spożyciem 70 kg mięsa. W roku 1980 ma to być 75—77 kg, a w 1990 roku — 85—90 kg.

Wszystkie te dane świadczą o dominujących wciąż potrzebach podstawowych. Jakkolwiek spożywamy już statystycznie więcej mięsa na 1 mieszkańca niż Holender, Norweg, Włoch, Węgier i Bułgar, tzw. model wyżywienia nie jest u nas najlepszy. Złe jest zwłaszcza ze spożyciem ryb, serów, warzyw, owoców — w stosunku do wielu innych krajów. Stąd też wzmógł się nacisk na rynek mięsny. Wymownym tego dowodem jest fakt, iż z każdego procenta zwiększonych zarobków i innych wypłat, aż 0,7 część przeznaczana jest wciąż na zakup większej ilości tego atrakcyjnego białka

zwierzęcego. Powoli jednak nie suto zastawiony stół, lecz inne wartości stanowiąc będą o treści pojęcia:

ŻYĆ LEPIEJ

Socjalizm zakłada wszechstronny rozwój osobowości ludzkiej, wykorzystanie wszystkich talentów jednostki, wysoki poziom etyczny człowieka, rozbudowaną wrażliwość estetyczną, głęboki patriotyzm i humanizm. Na te tych wielkich celów mięsne dywagacje brzmią wręcz trywialnie, ale przecież nawet najwspanialszą budowlę trzeba zaczynać od fundamentów. W rywalizacji z krajami kapitalistycznymi zapewnić będziemy musieli naszym obywatelom dobre warunki mieszkaniowe, poprawę opieki zdrowotnej, lepsze zaopatrzenie w odzież, sprawniejszą komunikację. Tych prostych składników jakości życia można wymienić bez liku.

Powstaje jednak pytanie, w jakim stopniu kształtowanie jakości życia polegać ma na bicu statystycznych rekordów w dziedzinie zaspokajania potrzeb materialnych? Czy zawsze chodzić będzie o stosowanie wyścigu? Czy wszelkie wzory cywilizacyjne i kulturowe bardziej od nas rozwiniętych krajów mają stanowić przedmiot naśladowania? Postawmy węższe pytanie: czy nieograniczona różnorodność wzorów i modeli konfekcji, ustawicznie zmieniające się zasady mody są czynnikiem pożądanym — czy nie? Czy owa feeria barw, rodzajów, gatunków służy wzbogacaniu osobowości ludzkiej?

Trudno na to odpowiedzieć jednoznacznie. Na pewno różnorodność i kolorystyka są wartością cenniejszą niż szarżyna i monotonia. Wszystko ma jednak swoje granice. Przesada jest szkodliwa nie tylko ze względów estetycznych, lecz z bardzo prozaicznych zasad oszczędności. Słpe więc naśladowanie wzorów tzw. konsumpcji dystynkcyjnej jest u nas raczej nie do przyjęcia.

Dlatego jakość życia w naszym wydaniu wiązać się powinna z planowym kształtowaniem wyższych potrzeb, głębszych zainteresowań ludzkich, a nie tylko z pogonią za barwą i innością.

KLUCZ DO RYWALIZACJI

Mówiąc o lepszym życiu nie możemy w żadnym przypadku oddzielić konsumpcji od produkcji. W tej właśnie drugiej dziedzinie tkwi bowiem klucz do pomyślnego wyniku pokojowej rywalizacji. Kluczem tym jest wydajność pracy. Oto wyniki lat pogrudniowych: rok 1971 — wzrost o 6,2 proc.; rok 1972 — 8,9 proc.; 1973 — 12,1 proc.; 1974 — 12,8 proc. Rok bieżący według szacunków — 11 proc. Rezultaty te plasują Polskę w czołowie świata pod względem wzrostu tempa wydajności. Musimy to tempo utrzymać na lata następne. I jest to w pełni realne. Opracowaliśmy nowe zasady planowania i finansowania w przemyśle, zreformowaliśmy system zarządzania administracyjnego krajem, zapewniliśmy sobie dostawy nowoczesnej techniki i technologii z najbardziej rozwiniętych krajów na taką skalę, jakiej nie było jeszcze w powojennej historii Polski.

Chodzi więc o wykorzystanie wielkich rezerw tkwiących w tych korzystnych zmianach. L.W.



Sztuka medalierska ma w Polsce już pięćsetletnią tradycję. Dotarła do nas z kulturą włoskiego Odrodzenia ze swej ojczyzny — Italii. Wśród polskich artystów jest dziś bardzo popularna, czego dowodem liczne wystawy (ostatnio — międzynarodowa ekspozycja na Wawelu) i doroczne przeglądy w Orońsku. Medalierstwo może być formą kroniki, utrwalającej ważne wydarzenia teraźniejszości — takie jest zdanie jednego z naszych czołowych twórców — Antoniego Kostrzewy. Kostrzewa należy do artystów odważnych i oryginalnych. Jego prace są pełne ekspresji, nawiązują do ogólnoludzkich treści, celowo deformują świat. Antoni Kostrzewa studiował u Xawerego Dunikowskiego w krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Jest autorem ponad 300 medali. Wiele jego prac wystawiają muzea w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu i w Watykanie. N.Z.: Antoni Kostrzewa w swojej pracowni.

Fot. — Sochor

TATRZAŃSKIE KARAMBOLE

ZAKOPANE W POTRZASKU

Ostatnio stale słyszy się alarmujące wieści z Zakopanego głównie o tym, że nadmiar turystów stwarza niebezpieczeństwo dla Tatr, a miasto przestało panować nad sytuacją. Turystyka okazała się być groźnym żywiołem, a cały wypoczynek w Tatrach zaczął tracić sens, skoro na wyznaczonych szlakach turystycznych można spotkać niemal tyle ludzi co na ulicy Marszałkowskiej w stolicy. Władze miejscowe sądzą, że wszystko to jest następstwem niekontrolowanego budownictwa prywatnego w latach 1950—1970. Powstało tu setki will, które przemieniły się w potężną bazę noclegową (oblicza się ją obecnie na 56 tys. łóżek), co stoi w rażącej dysproporcji do możliwości miejscowej infrastruktury (handlu, gastronomii, usług, czy komunikacji).

Ruch turystyczny w Zakopanem, to jednak nie tylko ci turyści, ale również tacy, którzy każdego dnia zjeżdżają tu na jeden dzień z Podhala oraz dalszych stron, a także ci, którzy przekraczają tatrzańskie punkty graniczne w Chochołowie; na Łysej Polanie lub w Chyżnem. Niebagatelny to ruch. W okresach szczytowego nasilenia, polsko - czeskosłowacką granicę przekracza dziennie 25 tys. osób i około 8 tys. pojazdów mechanicznych.

RODZINA, PRZYJACIELE CZY... PŁATNI GOŚCIE?

Ostatnio wprowadzono zarządzenie zakazujące wynajmowania kwater prywatnych bez zezwolenia Urzędu Miejskiego i pośrednictwa Miejskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Tatry”, które stało się jedynym gestorem prywatnych kwater. Zezwolenie na wynajmowanie w Zakopanem choćby jednego pokoju, pociąga za sobą poważne konsekwencje, bowiem wynajmujący staje się płatnikiem podatku obrotowego i dochodowego. Urząd Miejski zwalnia od tego podatku i zezwala na wynajmowanie jednego lub dwóch pokoi emerytom, wdowom, czy osobom znajdującym się w trudnych sytuacjach. Zarządzenie miało postawić barierę nadmiernemu napływowi turystów, ale wystarczyło popatrzeć na ulice Zakopanego w lipcu lub sierpniu, aby dojść do wniosku, że nie przyhamowano tu niczego.

Nikt nikomu nie może w Zakopanem zabronić goszczenia krewnych, czy przyjaciół. Prze-

cież tak często bywa, że na przykład zakopiąńczy wymieniają mieszkania na czas urlopów ze znajomymi z nadmorskiej i w takich przypadkach nie dochodzi do żadnej transakcji pieniężnej. Są oczywiście tacy, którzy nie goszczą krewnych, ani znajomych i za wynajmem pokoju biorą pieniądze, ale jeśli jest to jeden pokój czy dwa, jak im udowodnić, że bawiący w ich domu ludzie to nie rodzina, albo przyjaciele?

Do ostatecznego minimum ograniczono w Zakopanem budownictwo domów prywatnych, jak również pensjonatów zakładów pracy. Zastosowano prawo pierwokupu parcel i domów na rzecz miasta. Riposta była natychmiastowa. W Kościelisku, Poroninie, Bukowinie i innych, wioskach górskich, błyskawicznie podskoczyły ceny parcel budowlanych, a nawet w takich wioskach jak Żąb czy Gliczarów, cena 1 m kw. parceli już dochodziła do 150 zł. W najbliższym sąsiedztwie Zakopanego zaczyna działać nie planowana zabudowa. Powstają domy przemieniające się w pensjonaty, które będą Zakopanemu dostarczać dalszych nieproszonych gości. Stolica Tatr znalazła się więc w prawdziwym potrzasku.

INWESTYCJE — W TOKU

Na tym tle wiele dyskutuje się o rozbudowie Zakopanego. Wielu dyskutantów nie znając dobrze programu rozbudowy zawartego w uchwale rządu o rozbudowie Zakopanego z 1972 r., jest kategorycznie przeciw jakiegokolwiek dalszej rozbudowie miasta. Te skrajne głosy nie są jednak słuszne. Tym bardziej,

że ta rozbudowa dotyczy wielu takich inwestycji, które mają na celu ochronę naturalnego środowiska. Najwięcej pieniędzy z 2 miliardów zł pochłona takie inwestycje, jak: oczyszczalnia ścieków, kanalizacja, wodociągi, doprowadzenie gazu, elektryfikacja kolei, czy „Droga Junaków”, która pozwoli chociaż na częściowe skierowanie ruchu samochodowego na obrzeże miasta, a wreszcie — zabudowa potoków górskich.

Z inwestycji kulturalnych wymienić: szkołę, przedszkole, skansen, park etnograficzny i centrum kultury. W dziale inwestycji sportowych znajdują się: 2 kolejki krzesłkowe, 7 wyciągów narciarskich, kryta pływalnia, park wypoczynku, sala widowiskowo - sportowa. Z turystycznych: 4 hotele, schronisko górskie w Morskim Oku, 2 obozowiska i pawilon recepcyjny przedsiębiorstwa „Tatry”. Z innych obiektów, które mieszczą się w planie można wymienić: 9 zakładów gastronomicznych, 16 placówek handlowych, 4 usługowe, piekarnię, magazyn przechowywania jarzyn, 4 bloki mieszkalne i 5 szaleńców. Warto dodać, że część z obiektów gastronomicznych i handlowo - usługowych, powstanie na przysiółkach Zakopanego.

Jak z tego widać jest to raczej program likwidowania niedostatków turystycznej i zimowej stolicy kraju. Ale dopiero budowa kolei szybkiego ruchu pomiędzy Nowym Targiem i Zakopanem może wyjść Tatrom na zdrowie.

MARIAN MATZENAUER

Z listów do redakcji

Jeszcze o ciężkich tornistrach

Mój syn — chodzi do V klasy szkoły podstawowej. Przeraża mnie ciężar teczek, którą musi co dzień dźwigać do szkoły: 8 kilogramów! Czy ci, którzy ustalają programy nie miewają dzieci? Nie mają elementarnej wiedzy o rozwoju dziecka? Na przykład: do geografii aż 5 sztuk (3 podręczniki i 2 atlasy), do polskiego 3, do każdego przedmiotu więcej niż jeden podręcznik plus zeszyty, pomoce, lektury, przybory. Hoduje się pokolenie krzywych kręgosłupów. Czy to konieczne? Proszę to wydrukować, bo nie jedna boleję nad tym.

STAŁA CZYTELNICZKA

RED.: Drukowaliśmy już w tej sprawie wypowiedź lekarza — neurologa dr Juliana Grela, który na podstawie długoletniej praktyki szpitalnej dowodził, że przeciążenie kręgosłupów dzieci w okresie szkolnym — najbardziej podatnym na deformację — jest istotną przyczyną, ujawniającą się w wieku późniejszym schorzeń kręgosłupa („dyski”, zapalenia nerwu kulszowego). Stają się one, jak obserwujemy, zjawiskiem narastającym.

Dr Grela proponował drukowanie szkolnych podręczników w broszurach, możliwych do noszenia „po kawalku”, w zależności od programu szkolnego. Propozycję tę przyjęło z aprobatą Ministerstwo Oświaty i Wychowania, które zapewniło nas (pisaaliśmy o tym), że już się to zaczyna robić. Na ten rok podręczniki już wydrukowane, miejmy jednak nadzieję, że rzeczą się stopniowo przyjmie. (n)

Najwyższy szczyt

Od czasu, gdy pewien porucznik z brytyjskiej służby geograficznej w Indiach, dokonał dokładnych pomiarów himalajskich szczytów, za niezłomny pewnik uchodził fakt, iż najwyższym wzniesieniem na kuli ziemskiej jest szczyt Czomolungma na granicy Nepalu i Chin, noszący także angielską nazwę Mount Everest, a wznoszący się 8848 metrów nad poziomem morza.

Obecnie jednak pierwsza pozycja nepalskiego szczytu została podważona. Okazało się bowiem iż wzniesienie wyższym jest mało dotychczas znany, leżący na terenie Ekwadoru, andyjski szczyt Chimborazo. Nie znaczy to oczywiście, aby Mount Everest się skurczył, pomiarów jednak dokonano nie jak dotychczas od poziomu morza, lecz od centrum kuli ziemskiej. Powodem takiej rozpiętości danych jest fakt, iż ziemia nie jest idealnie okrągła lecz niezależnie od spłaszczeń przy biegunach posiada dość wyraźne wybrzuszenie w okolicach równika. Chimborazo leży o dwa stopnie na południe od równika niemal na szczycie owego wybrzuszenia.

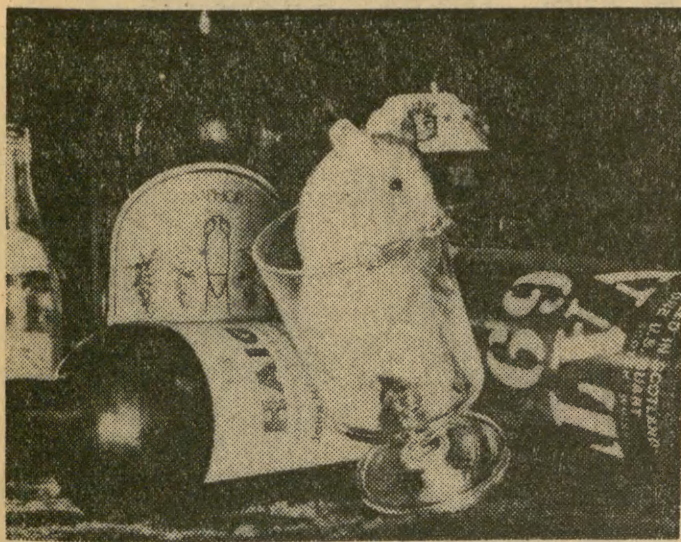
Amerykański geograf, dr Michael Gaposchkin, posługując się danymi dostarczonymi przez sztuczne satelity ziemi, obliczył wielkość tego wybrzuszenia i promień kuli ziemskiej w tym miejscu. Po dokonaniu tych wielkości i wysokości Chimborazo nad poziom morza okazało się iż przewyższa on Czomolungmę o 2151 metrów. (mah)

Odpowiedzi redakcji

Dozorczy Domów Mieszkalnych — Nowa Huta, os. Na Wzgórzach i Na Stoku (2344)
Prosimy o zgłoszenie się w redakcji (ul. Wiślna 2, pok. 29 w godz. 9—16) w celu zapoznania się z obszernym wyjaśnieniem w interesującej Was sprawie.
Czytelnik (w spr. urlopów naukowych) (2957), Gospodarze bloków SM „Hutnik” os. XX-lecia PRL bl. 13 (2337), Czytelnik z Nowej Huty (w spr. podziału majątku) (2238), L. T. (2091), Jolanta K. (2159).
Prosimy o osobiste skontaktowanie się z naszym doradcą prawnym, który udziela bezpłatnie porad i wyjaśnień prawnych czytelnikom w każdą sobotę w godz. 13—15 w lokalu redakcji, ul. Wiślna 2/9.

SKUP DEWIZ w... szaszłykarni

Mieszkanka Swinoujścia Maria B. odpowiadać będzie wkrótce przed sądem za urządzenie w prowadzonej przez siebie w sezonie letnim szaszłykarni nielegalnego punktu skupu dewiz. W przerwach między wydawaniem szaszłyków kupowała ona wszelkie waluty. Miała także, czas na prowadzenie hurtowej sprzedaży krempliny. (kub.)



Mieszkanka wina z whisky nie wpływa dobrze na równowagę... GAF — AP

DLACZEGO PATRZENIE MĘCZY?

Grupa naukowców austriackich z dziedziny medycyny, akustyki, psychologii i innych specjalności przeprowadziła badania nad wydatkowaniem przez człowieka energii. Wynik jest zaskakujący. Okazało się, że czwartą część całej energii pochłania praca organu wzroku.

UCIEKNIER KSIĘŻYC

Za sto lat ludzie, podróżujący na Księżyc, będą musieli przebyć trasę o 51 metrów dłuższą niż dziś. Jak obliczyli naukowcy brytyjscy, zmniejszająca się systematycznie szybkość, z jaką porusza się po orbicie Księżyc sprawia, że jego odległość od Ziemi zwiększa się z każdym rokiem o 5,1 cm.

JEZIORO SŁONOWO I SŁODKOWONE

Pod piaskami pustyni Karakum odkryto ostatnio niezwykle interesujące jezioro. W jego górnych warstwach znajduje się czysta woda słodka, zaś w dol-

Rzeczy dziwne i ciekawe

nych — z domieszką soli i licznych składników mineralnych. Przystąpiono w związku z tym do budowy urządzeń, przy pomocy których z górnych, słodkowodnych warstw jeziora będzie się zaopatrywać w wodę osiedla turkmeńskich naftowców z rejonu Nebit-Dagu. Geolodzy twierdzą, że w niedalekiej przyszłości jeszcze bardziej cenna okaże się słona woda z niższych warstw podziemnego jeziora.

CENA URATOWANIA PŁAŻ FLORYDY

Poruszenie wywołało oskarżenie, które wysunął przeciw naukowcom amerykańskim Jorge Vivo, dyrektor meksykańskiego ośrodka badań geograficznych. Stwierdził on, że hulagan „Fifi”, który w październiku ubiegłego roku spustoszył Honduras, powodując 10 tysięcy ofiar w ludziach, nadciągał nad Florydę, ale został sztucznie zatrzymany i zawrócony w przeciwnym kierunku przez Urząd Meteorologiczny USA. Uczeni amerykańscy zmienili drogę cyklonu stosując jodek srebra, aby uratować plażę Florydy w pełni panującego tam wówczas sezonu turystycznego.

MAM PROPOZYCJĘ

Haust powietrza DLA WISŁY

Poza wszelkimi innymi Wisła spełnia również funkcję śmietnika Krakowa (nie tylko Krakowa). Wisła brakuje tlenu, niezbędnego, jak wiadomo, do samooczyszczania wody. Nasyconie tlenem wiślanej wody wynosi obecnie zaledwie 40,5 proc. Mam sposób na dotlenienie rzeki — mówi inżynier ALBIN KSIENIEWICZ, znany racjonalizator z Huty im. Lenina.

Cały szereg zakładów może oddawać do Wisły sprężone powietrze, nie wykorzystane w procesie produkcji. Sprężarki pracują, wiadomo, non-stop a sprężone powietrze nie jest w pełni spożytkowane.

Przewedrowałem z tym wnioskiem — kontynuuje inż. Ksieniewicz — kilka zakładów położonych nad Wisłą i nad Białucha, która jest również zanieczyszczona i skazana na śmierć biologiczną, jeśli się jej nie oczyści.

Największe możliwości wykorzystania sprężonego powietrza do napowietrzania wody mają Zakłady im. Szadkowskiego, zwłaszcza ze stacji prób sprężarek nowo produkowanych. Fabryka może oddać ok. 5 tys. m sześć. sprężonego powietrza, co się równa 1000 m sześć. czystego tlenu. Zakłady, owszem, oddadzą powietrze ale żeby

je podać Wiśle potrzebny jest rurociąg. Skierowały więc wniosek w ub. roku do Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska Urzędu Dzielnicowego Śródmieście a ten wybiera się go wysłać do takiegoż wydziału na szczeblu miejskim.

Rurociąg kosztowałby jakieś 100 tys. zł. Dokumentacja jest prosta, sam byłbym gotów ją zrobić. Ale kto wykona rurociąg? Rozumuje się dość osobliwie: my i tak „przejmujemy” Wisłę zanieczyszczoną przez inne zakłady i miasta a poniżej Krakowa niech się inni martwią...

Inne zakłady także wyrażają gotowość dołączenia się w miarę możliwości. „Stomil” ma na razie nie-dobór powietrza, ale po zamontowaniu nowych sprężarek w 1978 byłoby to możliwe. „Zremb”, „Polfa”, FAMO modernizują się, można by więc tę propozycję uwzględnić w pracach projektowych. Może zdecydowałby się wesprzeć akcję Polski Związek Wędkarski w trosce o oddech dla ryb?

Ta wędrówka inż. Ksieniewicza nasuwa pytanie: czyja właściwie jest Wisła? Naturalnie wtedy, gdy trzeba się nią zająć, bo gdy chodzi o korzystanie z niej to odpowiedź jest jasna. (n)



Bułgarskie przedsiębiorstwo MEBEL wystawiało na targach w Płowdiw m. in. te — zapraszające do wypoczynku — obszerne, miękko wysycielane fotele i kanapy. Duża część produkcji fabryki przeznaczona jest na eksport. CAF — BTA

„Prosimy, aby Pani wygospodarowała 10 minut dla sprawdzenia swego stanu zdrowia”

JEST W OBIĘGU szereg mądroszczy. Że „lepsza gorzka prawda”. „Nie wywołuj wilka z lasu”. „Czego oczy nie widzą”. Rozpytywanie redakcyjnych kolegów też mi nie ułatwiło wyboru, jedni uważają, że pisanie o chorobach podsyca niepokój, drudzy, że mówienie o nich konfidencjonalnym szeptem wcale od niepokoju nie uwalnia a nieświadomość odbiera możliwość obrony przed chorobą.

Dyskusję sprowokowało następujące zaproszenie: „Proszę pamiętać, że badanie cytologiczne umożliwia wczesne wykrycie raka, wtedy jest on jeszcze w dużym stopniu wyleczalny, a zmiana może być zbyt mała aby mogła być widzialna lub wyczuwalna podczas badania przez lekarza. Rak szyjki macicy jest szczególnie częsty u kobiet po 40 roku życia. Badanie cytologiczne powinno być składową częścią kontrolnego badania Pani przez ginekologa

— ponawiane co roku. Jest to szybkie, niebolesne badanie polegające na pobraniu złączonych komórek, które następnie bada pod mikroskopem grono doświadczonych specjalistów. Prosimy aby Pani wygospodarowała 10 minut wolnego czasu (tyle trwa badanie cytologiczne) dla sprawdzenia swego stanu zdrowia i odwiedziła pracownię cytotagostyczną Zespołu Opieki Zdrowotnej — ul. Długa 33, II p. (wejście od pl. Słowiańskiego) w czasie dla Pani dogodnym, bez specjalnego skierowania. Pracownia czynna jest codziennie (oprócz sobót) przez 8 godzin od 10 do 18”.

ZOZ ŚRÓDMIEŚCIE zadał sobie ogromny trud. Adresatek szukano w księgach katastralnych. W dzielnicy mieszka 68500 kobiet, w zakładach zatrudnionych jest 12270. Wybrano 16 tys. kobiet ze Śródmieścia w wieku od 40—50 lat. Tych 16 tys. zaproszeń doręczyły pracownice do domu. W ten sam sposób doręcza się wyniki badań. Skorzystało z nich dotąd 1074 kobiety.

Przygotowano się do badań bardzo gruntownie. Stworzono pracownię cytologiczną, gotową przyjąć co dzień 30—40 kobiet. Personel dobrano wszechstronnie przygotowany. Kieruje pracownią biolog — mgr Helena Talikowska, nadzór fachowy nad diagnostyką spełnia dr Ewa Obrąpalska — kierownik zakładu patologii nowotworów Instytutu Onkologii, który patronuje akcji, zapewnia jej pomoc fachową, kadrową, szkolenie personelu. Dzięki temu w jesieni ub. r. powstała w Śródmieściu dzielnicowa poradnia onkologiczna, z działem ginekologii, która leczy i kieruje rehabilitacją po leczeniu.

Im wcześniej choroba zоста-

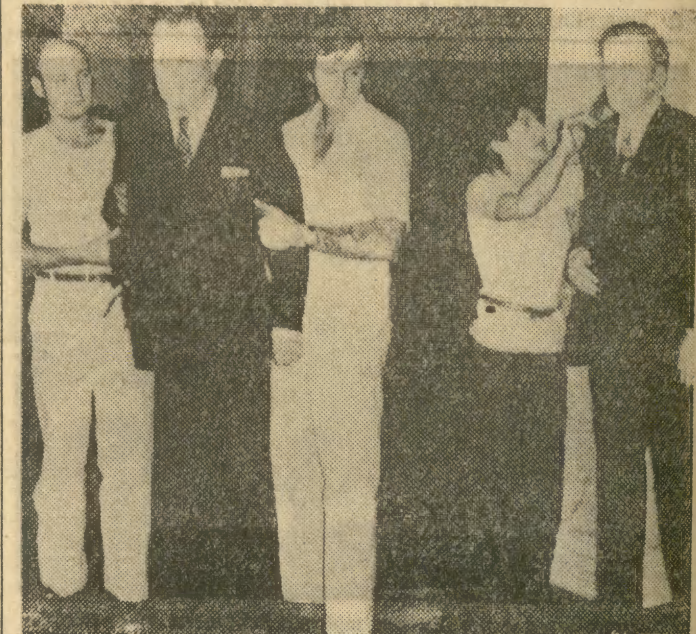
nie rozpoznana, tym lepsze są rokowania skutecznego leczenia. A choroba zaczyna się bezobjawowo. Stąd te namowy, stąd program objęcia profilaktycznymi badaniami cytologicznymi wszystkich kobiet.

AKCJA SPRZYJA oswojeniu się z badaniami cytologicznymi, które powinny się upowszechnić, sprzyja szkoleniu kadry medycznej, zwłaszcza lekarzy. Ich zainteresowanie, umiejętność diagnozowania chorób nowotworowych ma decydujące znaczenie w profilaktyce i leczeniu tych chorób (na liście przyczynnych zgonów zajmują one w Śródmieściu drugie miejsce). ZOZ Śródmieście zorganizował nawet dla wszystkich lekarzy pracujących w zespole — obowiązkowe szkolenie z programem, zawierającym podstawowe zasoby wiedzy z dziedziny onkologii. Podobnie zresztą jak w zakresie kardiologii.

Profilaktyczne badania cytologiczne zapewniają również Instytutowi Onkologii orientację w epidemiologii choroby nowotworowej narządów rodnych, stanowią więc zarazem przyczynek do nauki.

H. NOSKOWICZ

ZMIANA WARTY. W gabinecie figur woskowych Madame Tussaud w Londynie dopiero teraz wymieniono figurę byłego kanclerza RFN — Willy Brandta na aktualnego — Helmuta Schmidta. Na zdjęciu: pracownicy muzeum wnoszą figurę Brandta (z lewej), a rzeźbiarka Jean Fraser „wykańcza” figurę obecnego kanclerza. CAF — UPI



KRAK

Nowości wydawnicze

Władysław Orkan. Komornicy i opowiadania. Wybrane. LSW. Str. 267. Cena 25.— Janusz Przymianowski. Listy siwiejące. Iskry. Str. 262. Cena 15.— Dla młodzieży. Juliusz Zuławski. Kartki z drogi. Czyt. Str. 32. Cena 15.— Wiersze. Zygmunt Zeydler Zborowski. Kukułka bez zegara. Iskry. Str. 44. Cena 8.— Powieść sensacyjna. Karl Steinbuch. Automat i człowiek. Tlum. J. Kacprzyk. PWN. Str. 394. Cena 40.— Autor znanymi teorii czytelników z podstawami teorii informacji, przetwarzania informacji i zasad działania róż-

nych rodzaju automatów. Jerzy Kmity. Wykłady z logiki i metodologii nauk. PWN. Str. 218. Cena 22.— Dla studentów wydziałów humanistycznych. J. M. Ward. Mechaniczne własności polimerów jako tworzyw konstrukcyjnych. Tlum. J. Zawadzki. PWN. Str. 374. Cena 45.— Adam Zieliński. Sądowictwo opiekuńcze w sprawach małoletnich. WPravn. Str. 322. Cena 60.— Tadeusz Hunek. Wyżyczenie, rolnictwo i wieś w Polsce. LSW. Str. 388. Cena 30.— Plan Białegostoku. PPWK. Cena 10.—

Nasze sprawy

Jakość naszej pracy powszedniej

JAK TO JEST WŁASCIWIE z tą pracą Polaka? Tempo wzrostu produkcji mamy imponujące, jedno z najszybszych w świecie. Majątek narodowy i wspólny bochenek chleba wzrastają aż miła.

W czym więc sprawa? Otóż te optymistyczne i stanowiące słuszny powód do dumy wskaźniki o jakości naszej pracy mówią mniej, niżby się na pozór mogło wydawać. Bo owo „ile” nie znaczy jeszcze „jak”. Rozmach i tempo nie przesądzają też o dokładności, precyzji, terminowości wykonania roboty — a takie i tym podobne cechy składają się na rozległe pojęcie „jakość”, które nie da się zresztą ani ściśle zdefiniować, ani wymierzyć. Nie trzeba też sięgać do żadnych miar aby wiedzieć, że Polak pracuje znacznie lepiej aniżeli 5 lat temu. Bowiem wzrost wydajności pracy wynosi 8—8,5 proc. Szacunki fachowców — one muszą nam w tym względzie wystarczyć — postęp ten przyspieszają w 75 proc. technicznemu uzbrojeniu pracy, a w 25 proc. szeroko rozumianej organizacji. Usprawnienie tej ostatniej z kolei obejmuje na równi walkę ze zwykłym

lenistwem i niedbalstwem, jak i poprawę stylu kierowania.

Na ile każdy z tych czynników waży na dotychczasowych osiągnięciach? Wiadomo, że postęp w wydajności pracy jest niewystarczający, jak na intensyfikującą się gospodarkę, świadczą o ruszeniu, a nie o przełamaniu bariery wydajności.

W MIARĘ BOWIEM postępu gospodarczego i cywilizacyjnego, w który wpisany jest także wzrost ludzkich potrzeb, zmienia się pojęcie dobrej pracy. Efekty ilościowe maleją, tracą na znaczeniu, ustępując miejsca jakościowym — efektywnym. Wymaga to przestawienia się gospodarki i przemamywania ludzkiej mentalności, która, niestety, z natury często ciąży ku konserwatyzmowi. A przestawienie torów gospodarki i postaw wobec pracy nie przebiega łatwo i bezboleśnie.

Ponadto im się jest bogatszym, tym więcej można i stracić. Jeśli na jednego robotnika w przemyśle wartość technicznego uzbrojenia pracy wynosi już 400 tys. zł, nieumiejętne wykorzystanie tego kosztownego warsztatu pociąga za sobą tym większe straty.

ZMIANA SKALI kalkulacji stwarza przymus wydania batalii o lepszą robotę w wielu ogniwach produkcji, jak i w innych działach gospodarki. W tej batalii chodzi o bardzo wysoką stawkę — narodową przyszłość. Albo bowiem będziemy powielać niekiedy jeszcze nienowoczesną i mało wydajną robotę, ze wszystkimi płynącymi stąd konsekwencjami — i damy się zepchnąć na pozycję przeciętności. Albo też dokonamy trwałych, jakościowych przekształceń, wchodząc do grona narodów zasobnych.

Obok tych wielkich słów o narodowej przyszłości i ambicji, większą siłę perswazji na rzecz lepszej roboty powinny też mieć bardziej powszednie argumenty z potocznych doświadczeń. Raz po raz przecież zmieniają się nasze role w społeczeństwie — każdy wytwórca jest równocześnie konsumentem. Każda osoba decydująca bywa patentem, dostawcą — odbiorcą itp. Byłejakość więc pracy bije rykoszetem w nas samych. Tyle, że często niebezpośrednio i dlatego nie starcza nam uczciwości, odwagi czy wyobraźni, aby się temu na co dzień przeciwstawić.

Oto w „mieszkaniówce” pod koniec roku sytuacja zagrożona niewykonaniem planu. „Pod plan” buduje się więc w nadmiernym pośpiechu. Komizja przyryka oko na usterki z góry wiedząc, że będzie się je usuwać w następnym roku. Robota jest — na papierze jednak, nie w życiu. Fasadowość, działanie na pokaz, działanie za wszelką cenę „pod plan” — to wielcy wrogowie jakości.

MOTYWY DOBREJ, ambitnej pracy czy też przyczyny złej roboty są różnorakie — proste i bardziej złożone. Wchodzi tu w grę zwyczajne lenistwo, bezwład, niekompetencja, a także skomplikowane czynniki związane z atmosferą pracy. Niepokojące jest, że obok większości dobrze pracujących jest u nas za wielu takich, którzy bez żenady, bez wstydu pracują źle. Jak powiedział już Marks, wstyd może być uczuciem rewolucyjnym, bo jeśli ludzie czynią za wstydzić zła, to będą chcieli poprawy. Dążmy więc do wytworzenia takiej atmosfery, aby powodem do dumy była dobra robota, a złej powszechnie i na każdym stanowisku trzeba się było wstydzić.



Budynek „Urzędu Akcyzowego Zakrzówieckiego” to jeden z nielicznych relikwów, które wypierają nowoczesne bloki os. Podwawelskiego.

Fot. JADWIGA RUBIŚ

W kilku wierszach

Z dniem 1 października Studenckie Centrum Filmowe „Rotunda” inauguruje swoją działalność premierą filmu J. Majewskiego „Zakłętą rewir”. W Klubie Sztuki Filmowej zostaną pokazane m. in.: „Zły śpi spokojnie”, „Walonie”, „Kobieta jest kobietą”, „Najpiękniejsze kobiety świata” i inne.

Karnety do Klubu Sztuki Filmowej są do nabycia w SCF „Rotunda”, ul. Oleandry 1, codziennie z wyjątkiem czwartków od godz. 17. (AR)

Jeszcze o os. Widok

Jest problem nie ma paragrafu

Powtarzające się manka w największym samoobsługowym sklepie spożywczym PHS-Zachód w Krakowie sprawiły, że zabrakło chętnych do jego prowadzenia. Po ostatnich niedoborach zaczęto wyciągać głosy o jego likwidacji. Z tego powodu zrobił się wielki szum, bo drugiego sklepu spożywczego nie ma na osiedlu Widok.

Do tej pory jedynie kierownik „Delikatesów” przy ul. Sienkiewicza zgodził się przejść ze swoim personelem na Widok, gwarantując utrzymanie samoobsługi i wyciągnięcie sklepu z impasu. Można wierzyć jego obietnicom, bo sprawdził się prowadząc poprzednie sklepy, które imponowały dobrym zaopatrzeniem. Pojawia się jednak nowy problem. Kierownik zajmuje maksymalnie zagęszczone mieszkanie (trzy rodziny na 48 m kw.) i trzeba mu poprawić warunki lokalowe. Chodzi konkretnie o przyspieszenie przydziału mieszkania spółdzielczego.

W tej sprawie dyrektor PHS-Zachód rozmawia z prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej im. Kościuszki, ale prezes nie widzi możliwości z uwagi na załaganie przydziału sięgające lat 1969-70. Radzi jednak wystąpić do prezydenta o przydział mieszkania z rezerwowego puli miejskiej. Dyrekcja pisze

Wystawa sprzętu do eksploatacji ropy i gazu

W Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica w Krakowie otwarta została ekspozycja wielkiej światowej firmy Vetco Offshore Inc z Londynu, specjalizującej się w wyposażeniu i sprzedaży platform wiertniczych dla wierceń i eksploatacji ropy oraz gazu — ze szczególnym uwzględnieniem warunków Morza Północnego.

Celem wystawy jest zainteresowanie i zapoznanie polskich przedsiębiorstw wiertniczo-eksploatacyjnych z najnowszymi, światowymi tendencjami w zakresie wyposażenia i sprzętu wiertniczego oraz zastosowania doświadczeń, jakimi dysponuje firma.

Organizatorami wystawy są Instytut Wiertniczo-Naftowy AGH oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego.

Wystawa otwarta jest do jutra, 25 bm. (włącznie).

Obfity plon współzawodnictwa wynalazców

W Międzyzakładowym Klubie Techniki i Racjonalizacji Przemysłu Budowlanego w Krakowie odbędzie się jutro 25 bm. uroczyste wręczenie nagród i dyplomów zwycięzcom współzawodnictwa zakładowego zorganizowanego p. n. „Moja praca wynalazcza na 30-lecie PRL”.

We współzawodnictwie tym

Dziękujemy...

...Krakowskiemu Towarzystwu Śpiewacemu „Echo” przy KDK za przesłane nam pozdrowienia z Bulgarii.

WIELOLETNIE REMONTY

Nadal w centrum KRAKOWA nieczynnych jest kilkanaście zakładów gastronomicznych

W samym centrum Krakowa remontowanych jest lub zamkniętych z innych powodów kilkanaście zakładów gastronomicznych. Od lat nie zmienia się na lepsze. Dziwić musi stanowisko Przedsiębiorstwa Przemysłu

Gastronomicznego, które godzi się na takie praktyki. Nigdy w Krakowie nie było takiej sytuacji, aby wszystkie lokale zapraszały konsumentów. Wieloletnie remonty stały się plagą, z którą — jak dotąd — nie potrafiono sobie poradzić.

Z jednej strony narzekamy na dotkliwy brak miejsc konsumpcyjnych, z drugiej natomiast gastronomicznie cieszą się z tej sytuacji, gdyż mają kłopoty z personelem.

Zapraszam na krótki spacer ulicami Krakowa. Przy Rynku Głównym od roku zamknięta restauracja „Wierzynek”. Już drugi rok remontuje się restaurację „Pod Krzyżkiem”.

Przy Małym Rynku od dobrych kilku lat trwa remont restauracji „Staromiejskiej” oraz dawnego baru Wolnego i nie zanosi się w najbliższych miesiącach na otwarcie tych placówek. Również przy Małym Rynku zamknięto ostatnio z powodu remontu kawiarnię „Starówka” — oczywiście nikt nie wykonuje tam żadnych prac.

Od kilku lat nieczynna jest restauracja „Smakosz” („Pod Aniołkami”) przy ul. Szewskiej. Remontu jeszcze nie zaczęto i zastępczo sprzedaje się tam lody, kremy itp.

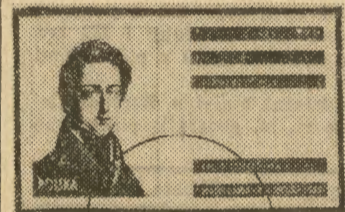
Kawiarnia „Feniks” przy ul. św. Jana zamknięta jest od listopada 74 r., a bar „Uniwersytecki” („Barcelona”) przy ul. Straszewskiego od kilku miesięcy (nie się w tym pomieszczeniu nie dzieje). Także w ostatnich miesiącach z powodu remontu (jeszcze nie rozpoczętego) nieczynny jest bar mleczny przy ul. Podwale.

Osobny rozdział — to bistra. Od kilku lat nie powstała ani jedna nowa taka placówka. Ma-

to tego: parę zlikwidowano. Od kilku lat przy ul. Krowoderskiej nieczynne jest — urządzone bardzo przyjemnie — bistro „Świt”. Aktualnie pełni ono funkcję... magazynu. Nielaskawy był również los dla bistra „Tatar” przy ul. Zwirzyńskiej (od kilku miesięcy zamknięty).

Z niewiadomych przyczyn ostatnio nieczynna jest restauracja „Pod Trzema Rybkami” — w gestii Centrali Rybnej. W ostatnich latach bezpowrotnie stracono takie placówki gastronomiczne, jak rest. „Pod Arkadami” przy ul. Grodzkiej (lokal zamieniono na biura PPG), kawiarnię „Zakopianka” przy Plantach, bar „Kuchcik” przy ul. Sławkowskiej i in.

Rozumiemy, że co pewien okres czasu remonty są konieczne. Wiemy również o trudnościach z ich przeprowadzaniem w zabudowanych budynkach. Ale nie może być takiej sytuacji, by placówki gastronomiczne zamknięte były latami. Niestety, tak dzieje się w Krakowie. Co gorsza, na razie nie ma żadnej nadziei na poprawę. (ja)



Z okazji IX Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 7 do 28 października br. Ministerstwo Łączności w dniu rozpoczęcia konkursu wprowadzi do obiegu znaczek pocztowy wartości 1,50 zł. Przedstawiono na nim portret Chopina z lat młodzieńczych, pędzla francuskiego malarza Pierre Roche Vigneron, a na przywieszce — klawiaturę fortepianu, faksymile podpisu Chopina oraz okolicznościowy napis.

Znaczek wykonano techniką wielobarwnej potograwiury wg projektu Stefana Małeckiego. (TG)

Dlaczego...

...punkty usługowe Szewskiej Spółdzielni „Gromada” nie dysponują czarną emulsją do farbowania i odnawiania obuwia lub innych wyrobów ze skóry? Można kupić taki płyn o znanej nazwie „Wilbra” w kolorach białym i szaroburym, a podstawowego czarnego nie uświadczysz!

Co — Gdzie — Kiedy?

(Dokończenie ze str. 6)

Dyżury

Chir., Laryng.: Wrocławska 1, Chir. dzieci: Prokocim, Neurol.: Kobierzyn, Urolog.: Prądnicka 35/37, Okulist.: Kopernika 38, Pogotowie Ratunkowe: Sienkowskiego 1; wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-55, Pogórze 625-50, 657-57, Grzegorzki 109-01, 105-73, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 371-37 (16-22), dla dzieci i młodzieży 611-42 (14-18), Straż Poż. 08, Pomoc Drogową PZMot. Kraków 417-60 (7-22), Zakopane 27-97, N. Targ 29-42, N. Sącz 208-25, Tarnów 39-95 (7-16), Informacja o Usługach, Mały Rynek 3, tel. 565-88, 228-86, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk.: 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie, Inform. kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15, Inform. kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty), 203-22, 203-42, 584-23, 230-19, Poradnia d.s. Wychowania Seksualnego Młodzieży, Michałowskiego 12, tel. 362-59 (15-18), Międzyrynek 12, Telefon Zaufania 216-41 cała doba, 262-33 (8-16), Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 578-09 (codz. 9-18), Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci — Lek. Spółdz. Pracy tel. 583-43, 568-86 (16-23.00), Inform. Turyst. „Wawel-Tourist”, Pawia 8, tel. 260-91 (8-20).

POCZYTYLION „Echa”

Prowizoryczne garaże

Mikołaj F. Kraków. Sąsiedzi ustawili dwa kryte plandekowe garaże koło mojego ogródka. Hałas i spaliny zaturują mi życie. Poza tym dzieci sąsiadów niszczą mi siatkowe ogrodzenie. Teraz chciałem siatkę wymienić na nową, ale obawiam się, że znów ją porozrywają. Co mam robić?

W pierwszej sprawie zwrócić się do Wydz. Gospodarki Terenowej Urzędu Dzielnice-owego Śródmieście z prośbą o sprawdzenie, czy zostało wydane zezwolenie na te garaże i czy lokalizacja ich jest zgodna z przepisami. Ad 2. W wypadku zniszczenia przez dzieci ogrodzenia należy zażądać, by rodzice ich pokryli szkody, w razie odmowy — skierować sprawę na drogę sądową. (hs)

Do TSM

H. B. Gdzie mógłbym uzyskać poradę w sprawie zaburzeń seksualnych?

W tej sprawie radzimy zwrócić się do seksuologa, który przyjmuje w Poradni Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 13. (W)

Za zgodą r. d. ów!

Zbigniew Z. Ukochanym 16 lat i jestem posiadaczem samochodowego prawa jazdy. Mój ojciec twierdzi, że nie mam prawa przewożenia w samochodzie pasażerów. Proszę o wyjaśnienie mi tej sprawy.

Sprawę powyższą wyjaśnił nam Wydział Komunikacji Urzędu Miasta Krakowa. Nie posiadała 18-go roku życia, może kierować samochodem i przewozić pasażerów za zgodą rodziców. Nie ma jednak prawa wykonywania zawodu kierowcy. (am)

Dwa zameldowania

Czytelniczka. Jestem stałą mieszkanką Krakowa i z uwagi na wiek i zły stan zdrowia pragnę pojechać na okres zimny do córki w Tarnowie. Będzie tam najprawdopodobniej dłużej niż przez dwa miesiące. Co będzie z moim zameldowaniem w Tarnowie?

W Tarnowie zamelduje się Pani na pobyt czasowy, co nie będzie kolidowało z tym, że jest Pani w Krakowie zameldowana na pobyt stały. (l)

Ustalanie terminu urlopu

R. M. W jaki sposób powinny być ustalone terminy urlopów w przedsiębiorstwie? Czy zakład pracy może narzucić pracownikowi jakiś termin wykorzystania urlopu?

Sprawy te reguluje art. 153 Kodeksu Pracy, który mówi m. in. że plan urlopowy ustala kierownik zakładu pracy, po zasięgnięciu opinii rady zakładowej, biorąc pod uwagę wnioski pracowników i konieczność zapewnienia normalnego toku pracy. Pracownik powinien być zawiadomiony o terminie urlopu nie później, niż na miesiąc przed dniem jego rozpoczęcia. (JP)

Był jakiś powód...

Czytelniczka z Klaja. Córka jest uczennicą zbiorczej szkoły gminnej. Po wakacjach umieszczono ją w VII klasie z przysposobieniem do zawodu. Dlaczego nie w klasie normalnej? Córka czuje się pokrzywdzona...

Córka musiała w ciągu ostatnich lat powtarzać jakieś klasy skoro umieszczono ją w VII klasie z przysposobieniem do zawodu. W klasach tych liczba przedmiotów ogólnokształcących jest ograniczona z korzyścią dla kierunków zawodowych (w odniesieniu do dziewcząt — takich jak rolnictwo, krawiectwo). Jest więc szansa na to, że córka w terminie i już bez opóźnień ukończy naukę. (l)

W podstawowej wysokości

M. Z. Jaki zasiłek na niepracującą żonę (wychowuje dzieci) przysługuje mężowi, który jest właścicielem gruntu większego niż 0,1 ha...

Przysługuje w takim przypadku zasiłek w wysokości podstawowej tj. 70 zł miesięcznie. (mar)

wzięło udział 589 racjonalizatorów i wynalazców, którzy zgłosili łącznie (indywidualnie i w zespołach) — 722 projekty.

I nagrodę komisja przyznała Józefowi Luszwieckiemu z Przedsiębiorstwa Konstrakcyjno-Montażowego „Budostal” — autorowi 23 projektów indywidualnych i 8 opracowanych w zespołach racjonalizatorskich.

II nagroda przypadła Jerzemu Bączyńskiemu, a III — Lesławowi Lelotec — obaj również z PMK „Budostal”. Poza tym sześciu wynalazców otrzymało wyróżnienia branżowe. (aż)

Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie zaprasza jutro, tj. 25 bm. o godzinie 18 do sali biblioteki w Nowym Gmachu przy al. 3 Maja 1. — Dr Franciszek Stoliński, wicedyrektor Muzeum podzieli się wrażeniami z pobytu w Holandii.

Co dzień niesie?

Dyskrekcja obowiązuje!

Pani Czesława K. przez 37 lat pracowała jako nauczycielka w jednej z krakowskich placówek oświatowych. Teraz znajduje się na emeryturze. W wyniku niezachęcającego wypadku, którego nie dawno uległa, cierpi na padaczkę. Lekarka doradziła jej blisko 60-letniej pacjentce wyjazd na pewien czas najlepiej nad Morze Czarne sugerując, że obecny stan jej zdrowia w pełni na to pozwala. Pani Czesława K. zapisa-

ła się więc w Biurze Turystyki Zagranicznej „Gromada” na 2-tygodniowe wczasy wypoczynkowe w Warnie. Po załatwieniu formalności wręczono jej formularz z programem pobytu w Bulgarii oraz wydrukowanymi życzeniami (cytuje) „przyjemnej podróży i miłych wrażeń”.

Nie życzymy nikomu takich wrażeń... Pani Czesława K. była na tyle ufna a jednocześnie nierozważna, że jeszcze przed wejściem do pociągu, na dworcu kolejowym w Warszawie, uprzedziła na wszelki wypadek pilotkę krakowskiej „Gromady” o charakterze swych fizycznych dolegliwości. Wierzyła oczywiście w dyskrekcję owej pani. Srodze się zawiodła. Wszyscy wkrótce dowiedzieli się, że „jedzie z nimi epileptyczka”, co wytworzyło wokół starszej osoby nieprzychylną atmosferę. Przez dwa tygodnie zwracano się do niej z lekceważącym przymrużeniem oka, pobłażliwymi uśmieškami, nie szczędząc dwuznacznych żartów. Celowała w tym zwłaszcza młodszą wiekiem część turnusowego towarzystwa.

W konsekwencji brak kultury, odrobiny taktu a także najprostszego ludzkiego współczucia doprowadziły do tego, że nasza Czytelniczka, wprawdzie żadnego ataku na czasach nie doznała, za to dopiero teraz, po powrocie do kraju, wymaga bardziej intensywnego leczenia.

Zawiniły tu nasze nie najlepsze obyczaje. Zawiniła jednak przede wszystkim pilotka, która ubrew elementarnemu poczuciu przyzwoitości oraz ubrew obowiązkom wynikającym z pełnionej przez nią funkcji — nie zachowała dyskrekcji i poufną informację klientki szeroko rozpowszechniła. Zdarzenie takie nie powinno się powtórzyć. Żadając o to musi krakowska „Gromada”. (lov)

Notatnik krakowski

- DZIS O GODZINIE: * 18 — Klub ZNP Krowodrza, ul. Sienkiewicza 27 — mgr M. Dziwisz (KD PZPR) przeprowadzi szkolenie ideowo-pedagogiczne dla przedszkoli — część I. * 20 — KTF, ul. Boh. Stalingradu 13 — Kolejny pokaz barwnych przeżycy VI Międzynar. Salonu „VENUS 75”. JUTRO O GODZINIE: * 16.30 — Klub „Śródpole”, os. Wzg. Krzesławickie 17a — Prelekcja nt. oświaty sanitarniej z cyklu: ABC wiedzy medycznej. * 17 — Klub „Kuźnia”, os. Złotego Wieku 14 — Inauguracja nowego cyklu filmowo-dyskusyjnego „Kłopoty z bohaterem”. * 17 — Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 — Jak to na obywatelnie — Wspomnienia z wakacyjnych obozów PM w kraju i za granicą w relacji uczestników. Występ zespołów artystycznych dla uczniów szkół średnich. * 18 — Klub ZNP, ul. Sienkiewicza 27 — Informacja polityczna dla nauczycieli historii, wychowania obywatelskiego i propagandyki nauki o społeczeństwach. Przewodzą red. Zb. Turek. * 18.30 — SPAM, ul. Mikołajska 14 — Kolo Seniorów zaprasza na spotkanie autorskie z K. Treterową — korespondencja z czasów okupacji hitlerowskiej 1941—1944. A POZA TYM: * Wyjazdowe posiedzenie Prezydium DK FYN — Krowodrza odbędzie się w świetlicy Krakowskiej Fabryki Aparatów Pomiarowych przy ul. Zapolskiej 38 w dniu 26 bm. o godz. 14. Temat obrad: informacja o działalności Komitetu Osiedlowego nr XVI — osiedle Rydla



Gdzie jest mój pan?

Wczoraj w okolicach mostu Grunwaldzkiego przed południem znaleziony został mały, czarny pies. Właściciel proszony jest o jego odbiór w redakcji „Echa Krakowa” ul. Wiślna 2, II p.

GDANSK. W pierwszym dniu spartakiady gwardyjkiej krajów socjalistycznych w koszykówce Wisła (występująca jako i repr. zrzeszenia) pokonała Lewskiego Sofia 95:85, Dynamo (ZSRR) zwyciężył Rudą Hvezde 81:73 a Gwardia II (Wybrzeże) przegrała z Dinamem Rumunia 67:72.

Telegraficznie

MOSKWA. Mistrzem świata w podnoszeniu ciężarów w wadze superciężkiej został Aleksiejew (ZSRR) przed Bonkiem (NRD) i Placzkowem (Bulgaria).

JALAPA. Podczas zawodów lekkoatletycznych w meksykańskiej miejscowości Jalapa Nowosz wyprzedził rekord Polski w biegu na 100 m — 10,1 sek. W biegu na 3 km triumfował krakowianin H. Szordykowski.

Dziś początek mistrzostw Polski na torze Cracovii

JAK JUŻ informowaliśmy dziś, w środę 24 bm, rozpoczynają się na torze Cracovii przy ul. Kałuży mistrzostwa Polski w kolarstwie torowym. Program zawodów przewiduje wyścigi parami oraz wyścig długodystansowy na 50 km. Początek zawodów o godz. 15.30

Geografia piłkarskiej Europy

Jak wynika z danych UEFA najwięcej piłkarzy zarejestrowanych jest nie w kolebce futbolu Anglii, ani nie w RFN, ale w Związku Radzieckim. Kraj Rad dysponuje też największą liczbą klubów i arbitrow. W Polsce są 4702 kluby i 183 tys. piłkarzy. Jest to liczba dość niska w porównaniu z piłkarskimi potęgami kontynentu.

Te interesujące dane przekazuje ostatni biuletyn Europejskiej Federacji Piłkarskiej, gdzie zawarto m. in. geografii piłkarskiej Europy. Oto dane statystyczne:

kraj	kluby	drużyny	piłkarze	sędziowie
Albania	33	130	4070	350
NRD	4890	26022	487570	15842
RFN	16390	98911	3199569	34100
Anglia	36904	36904	1108000	9503
Austria	1918	6280	267000	1835
Belgia	3071	3694	197065	4921
Bulgaria	2307	5312	199722	2243
Cypr	41	40	11850	33
Dania	1390	7460	208500	1800
Szkocja	3672	7426	117000	1091
Hispania	5314	5344	164588	5049
Finlandia	750	1828	35500	2900
Francja	16242	62000	1007422	11233
Grecja	1758	1638	80750	1615
Węgry	2915	5087	157102	4721
Irlandia	2716	3180	50328	395
Irlandia Pin.	740	740	14800	330
Islandia	65	369	11456	232
Włochy	16307	17210	710040	13233
Lichtenstein	7	59	1103	20
Luksemburg	203	484	12047	302
Malta	238	362	8164	80
Norwegia	2850	5100	84000	2000
Holandia	6665	38843	832835	12213
Walia	1424	2000	46500	856
Polska	4702	11223	188585	6082
Portugalia	880	248	45947	1211
Rumunia	5214	5343	102727	5861
Szwajcaria	1313	5754	131500	2930
Szwecja	3016	6011	127655	3664
CSRS	6776	26847	348000	5060
Turcja	1432	1540	43229	1921
ZSRR	50163	180	4300000	94000
Jugosławia	7455	4029	122372	5530
W sumie:	210.481	402.665	14.392.796	232.147

Tym niemniej to drugie spotkanie, o którym wspominał starszy pan bynajmniej nie było błagą. Tyle tylko, że pozostawało do niego sporo czasu, jako że było wyznaczone na jedenastą wieczór. Ale należało zmienić ubiór a i wyznaczone miejsce było dość odległe. Eył to boks zbiorowego garażu stojącego w pobliżu skupiska bloków mieszkalnych, w dalekiej, peryferyjnej dzielnicy miasta.

Mogło się здаwać, że bliskie sąsiedztwo takich bloków stanowi niebýt sprzyjający warunek dyskretnego spotkania. Ale garaż stał nieco z boku, do okien zwrócony swoją tylną ścianą, prócz tego okalały go drzewa i krzaki. Natomiast bramy boksów wychodziły na mały placik położony przy uliczce bez zabudowań i nazwy. Po prostu wystawiano ją na zapas, w przewidywaniu dalszej rozbudowy osiedla.

Łatwo było dojść do garażu czy z niego wyjść, zwłaszcza o tak późnej porze, bez zwrócenia czyjejkolwiek uwagi. I to stanowiło o wartości wybranego miejsca. Poza tym istniała w garażu możliwość prowadzenia swobodnej rozmowy, bo czyjaś obecność zdradzało elektryczne światło, gdyż ścianki boksów nie dochodziły do samego dachu.

I pomieszczenie i stojący w nim samochód nie były własnością starego człowieka. Tym niemniej miał on klucze od garażu i wozu, jak i jego kartę rejestracyjną. Mógł go więc używać podług swego upodobania, czy potrzeb.

Nie zapalił światła, posługując się ręczną latarką. Do spotkania miał jeszcze nieco czasu, który spędził siedząc w ciemnościach i rozmyślając.

Tuż przed wyznaczoną godziną zapalił światło, po czym wyciągnął szmatę i zabrał się do wycierania szyb samochodu.

Wkrótce usłyszał na zewnątrz ostrożne kroki. Nie przerywał zajęcia dopóki nie rozległy się trzy dyskretnie stuknięcia. Wówczas odwrócił się i powiedział półgłosem:

— Wejdz! Jestem sam.



Drzwi uchyliły się i na czarnym tle nocnych ciemności ukazał się zarys ludzkiej sylwetki. Przybysz był w kapeluszu i lekkim płaszczu z nastawionym kołnierzem. Wszedł do oświetlonego wnętrza i zbliżył się do samochodu.

— Dobrze, że już jesteś — odezwał się — bałem się, że będę musiał na ciebie czekać.

— Cześć Urbaniak, siadajmy do wozu, powiedz mi o co chodzi — stary człowiek pominął wstępną uwagę.

— Światło tu zgaszę, to od razu dostrzeżemy, gdyby ktoś przyszedł...

Kiedy usiedli w samochodzie Urbaniak zdał towarzyszu szczegółową relację z przesłuchania.

— Dobrze nie jest — odezwał się głos starego w ciemności — ale jeśli nie stracisz głowy, nie ci udowodnić nie mogą.

— Cholera ich wie! Zaczynam się bać. Powiedz, dlaczego wykończono Jabłuszko?

— Bo okradł kumpli. Chyba wystarczy?

— No pewnie! Ale jak mi to powiedzieli, zrobiło mi się głupio. Nie widziałem żadnego powodu...

— Ale teraz widzisz. Zresztą to sprawa jeszcze nie zakończona, bo forszę przechyliła jego dziwka.

— Anka? — W głosie Urbaniaka zabrzmiało niedowierzanie.

— Tak, ona. Ale to temat nie na teraz. Mówisz, że wezwali cię na jutro?

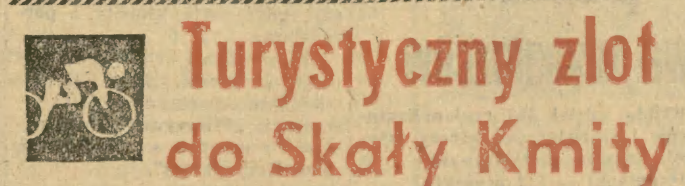
— Tak. I myślę, że najlepiej będzie zwiąć. Cholera wie, co oni już wywuchali, ale wyglądało, że nieco za dużo.

B. Fischer żąda odszkodowania

Były szachowy mistrz świata Bobby Fischer żądał do sądu w Los Angeles pisarza Brada Darracha oraz „Time-Life International” i wydawnictwo „Stein and Day Publisher Inc.” za „pogwałcenie praw osobistych”.

B. Fischer domaga się od wymienionych odszkodowania w wysokości 20 milionów dolarów za wydanie książki pt. „Bobby Fischer kontra reszta świata”, która jego zdaniem napisana została bez porozumienia się z nim i zawiera wiele nieścisłości.

ROWEREM PO „ZŁOTY LIŚĆ”



Turystyczny zlot do Skały Kmity

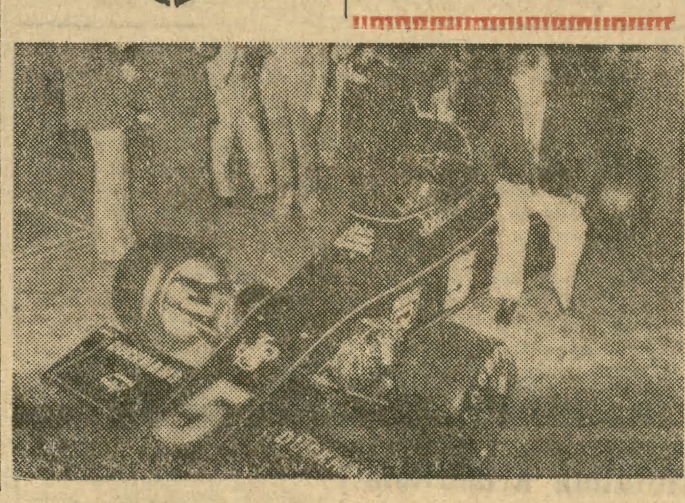
OSIEMNASTY jesienny zlot turystycznych kolarzy: rowerem po „Złoty liść” odbędzie się w tym roku 12 października na trasie: Barbakan — Skała Kmity. W imprezie mogą uczestniczyć członkowie klubów i sekcji kolarskich a także wszyscy amatorzy rowerowej turystyki (młodzież do lat 12 tylko pod opieką dorosłych).

Program zlotu obejmuje start sprzed Barbakanu, złożenie kwiatów na grobach żołnierzy radzieckich oraz Grobie Nieznanego Żołnierza, przejazd ulicami: Szpitalna, Małym Rynkiem, Rynkiem Głównym, Bracką, Franciszkańską, Zwierzyniecką, Kościuski, Królowej Jadwigi przez Wołę Justowską, Olszańce do Skały Kmity, gdzie nastąpi część sportowo-rozrywkowa imprezy: konkurs strzelania z wiatrówki, rzutów do tarczy, kolarski bieg żółwi, kolarski tor prze-

szkód, biegi w workach dla najmłodszych, pieczenie ziemniaków. Zakończenie zlotu połączone z rozdaniem upominków i dyplomów o godz. 15.

Koszt uczestnictwa w imprezie wynosi 5 zł od osoby i przyjmowany będzie po dojeździe do Skały Kmity. Zbiórka uczestników o godz. 8.30 w dniu imprezy między Bramą Floriańską a Barbakanem.

Program zlotu obejmuje start sprzed Barbakanu, złożenie kwiatów na grobach żołnierzy radzieckich oraz Grobie Nieznanego Żołnierza, przejazd ulicami: Szpitalna, Małym Rynkiem, Rynkiem Głównym, Bracką, Franciszkańską, Zwierzyniecką, Kościuski, Królowej Jadwigi przez Wołę Justowską, Olszańce do Skały Kmity, gdzie nastąpi część sportowo-rozrywkowa imprezy: konkurs strzelania z wiatrówki, rzutów do tarczy, kolarski bieg żółwi, kolarski tor prze-



Fot. — CAF

CO GDZIE KIEDY

24 WRZEŚNIA **ŚRODA**
Gerarda Teodora

Teatry

Słowackiego 19.15 Peer Gynt, Modrzejskiej 19 Dziady (przedz. zamknięte). Kameralny 19 Mał i Zona, Bagatela 19.30 Boy-Medrzec (Kabaret). Ludowy 19.15 Goście hotelu du Parc, Operetka (Lubicz 40) 19.15 Róża Stambułu.

Kina

Kijów 16.30, 19.30 Wielki Gatsby (USA 1. 15), Uciecha 15, 17.45, 20.30 Dzień szakala (ang.-fr. 1. 15), Warszawa 15.45, 18, 20 Mr Majestyk (USA 1. 15), Wolność 16, 18, 20 40 karatów (USA 1. 15), Apollo 15.35, 18, 20.15 Dziewczyna z laską (ang. 1. 15), Wanda 15.45, 18, 20.15 Ostatni wiosenny śnieg (wł. 1. 15), Sztuka (studyjne) 15.45, 18, 20.15 Taka była Oklahoma (USA 1. 15), Mł. Gwardia (Lubicz 15) 14.30, 17, 19.30 Safari 5000 (jap. b.o.), Wrzós (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Zeglarz znad Dunaju (węg. b.o.), Wisła (Gazowa 21) 16, 19 Tyłko dla orłów (ang. 1. 15), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Legenda o Paulu i Pauli (NRD 1. 15), 17.30, 19.30 Dni miłości (meiks. 1. 15), Pasaż (Pasaż Bielańska) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka, 18, Love story (USA 1. 15), 20, 22 Odstań (USA 1.15), Podwawelskie (Komandorów 21) 16, 18 Wilk morski (rum. b.o.), Puchatek (Park Jordana) 15, 16.30 Coraigo! i banda ziego Kidda (pol.), 18 Winnetou i Apanaczi (jag. b.o.), Tęcza (Praska 52) 17, 19 Winnetou w Dolinie Śmierci (jag. b.o.), Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Rewizja osobista (pol. 1. 18), ZZK. Prokocim (Bieżanowska 71) 19 Nie oszukuj kochanie (NRD b.o.), Kultura (Rynek Gł. 27) 15.45, 18, 20.15 Klute (USA 1. 18), Wiedza (Rynek Gł. 27) 18 Obrzędy starożytnej Grecji (pol. b.o.) Dom Żołnierza (Lubicz 48) 15.30 Złoto dla zachwanych (jag. b.o.), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 18, 20.30 Oblawa (USA 1. 18), Związkowiec — studyjne (Grzegorzka 71) 18, 20 Życie na przekór (jag. 1. 18), Rotunda (Oleandry 1) 17 Rejs (pol.), Świt (N. Huta, os. Teatralne 10) 16, 18, 20 Mściciel (USA 1. 18), M. Sala 15, 17.15 Miłość i anarchia (wł. 1. 18), 19.30 Jak rozpadł się II wojnę światową cz. I (pol. b.o.), Świątovid (N. Huta, os. Na Skarpie 7) 16, 18, 20 Moja wojna, moja miłość (pol. b.o.) M. Sala 15, 17, 19 Wtedy powiedziałem, nie (ZSRR b.o.), Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Noc amerykańska (fr. 1. 18).

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty Światowa Wystawa Medalierstwa FIDEM (śr. 12—18, czw. 9—14.15 i 15—17, Skarbiec i Zbrojownia (śr. 12—18, czw. 10—15.30), Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale (śr. czw. 10—16), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, „Lenin a niepodległość Polski” (śr. 9—17, czw. niecz.). Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina (śr. niecz. czw. 9—13), w Poroninie (śr. czw. 9—16), w Białym Dunaju (śr. 9—16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (śr. 11—18 wst. wolny, czw. 9—15), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. (śr. czw. 9—15), Wieża Ratuszowa (śr. 10.30—17.40, czw. 8.30—14.50), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764—1900, „Widzieć i rozumieć” (śr. 10—16, czw. 12—18 wst. wolny), Dom Matejki, Floriańska 41: Chwała oręża polskiego, Batalistyczne obrazy i rysunki J. Matejki (śr. czw. 10—16), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (śr. niecz. czw. 10—16), Czartoryskich, Piłarska 8: Wyst. arcydzieł ze zbioru Czartoryskich (śr. niecz. czw. 12—18 wst. wolny), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo i rzeźba XX w., Rysunek, grafika, fotografia i książki J. Wernera, Grafika Zielonego Balcunia (śr. 12—18 wst. wolny, czw. 10—16), Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średniowiecze Małopolski, Kolekcje zabytków archeologicznych śródziemnomorskiej (śr. niecz. czw. 14—18 wst. wolny), Podziemia kościoła św. Wojciecha: „Dzieje Rynku krak.” (śr. czw. 9—16), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Malarstwo naiwne RFN (śr. czw. 10—18), Przyrodnice, Sławkowska 17: Fauna Polski (śr. czw. 10—13), Galerie: Prymat, Łobzowska 3: Malarstwo, grafika i rzeźba artystów austriackich (śr. czw. 9—19), ZPAF, ul. Anny 3: Lhotse — Himalaje — Nepal (śr. czw. 10—18), Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5: „Metazbiór F” M. Warzechy (śr. czw. 11—18), Floriańska 34: Malarstwo Z. Króla (śr. czw. 11—19), N. Huta, al. Róż 3: Malarstwo M. i A. Zabskich (śr. czw. 11—18), Rydlówka, Tetmajera 23 (śr. 11—14, czw. 15—18), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 75, cz. I (codz. 9—21), Kopalnia Soli, Wieliczka (codz. 8—18), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (śr. czw. 10—14), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10: Artystyczne tkaniny (śr. czw. 11—18).

Finał regionalnej spartakiady

ZAKOŃCZYŁY się zawody regionalne i Spartakiady Prokuratury zorganizowane przez Prokuraturę Wojewódzką w Krakowie. Uczestniczyło w nich 130 zawodników — jedna trzecia kadry prokuratorskiej czterech województw. Po trzynastu konkurencjach, w ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął Kraków (442 pkt.) przed Wojskową Prokuraturą Garnizonową (310 pkt.), Nowym Sączem (225 pkt.), Tarnowem (121 pkt.) i Bielskiem Białą (119 pkt.).

Zakończenie Ogólnopolskiej Spartakiady odbędzie się 19 października w Warszawie.

Telewizja

ŚRODA — I: 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Obiektyw, 17 Entliczek-Słowniczek, 17.30 Losowanie Małego Lotka, 17.40 Informacje — towary — proppzycje, 17.50 Podziemny Uniwersytet — pr. dok., 18.35 Poligon, 18.55 Recital H. Vondraczkowej, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Axel i Merit — film pr. norw., 21.35 Czym żyje świat, 22.05 Sonata fortepiano-wo Chopina, 22.15 Reklama, 22.30 Dziennik, 22.50 Wiadomości sportowe, 23.10 Zakończenie programu.

ŚRODA — II: 17.25 Program dnia, 17.30 Ocalić od zapomnienia, 18 W cieniu wilków — film ser., 19 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Rada pedagogiczna, 20.50 Dziecko w świecie dorosłych, 21.25 — „24 godziny”, 21.35 Idzie żołnierz borem, lasem, 22.10

Apteki

Rynek Gł. 42 (tlen), pl. Wolności 7, Pstrawskiego 94 (tlen), Nowa Huta — Centrum A, bl. 3 (tlen).

Różne

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 8 do 17.30.

Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od 10 do 17.

Salon Gier Sport. — ul. Marka 34 — Planty (codz. 10—21).

Radio

PROGRAM II

Dzienniki: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.50, 18.20, 21.30, 23.30.

ŚRODA

17.00 Kwadrans akademicki, 17.15 Jazz na gorąco jazz na zimno, 17.30 Reportaż dla wsi, 17.50 Panorama muzyczna, 18.40 „Świat i my” — magazyn handlu zagranicznego, 19.00 72 lekcja języka angielskiego 19.15 Teatr FR „Ściana” — słuch. Andrzeja Szypulskiego, 20.00 Transmisja „Warszawskiej Jesieni”, 22.06 Rozmowy i refleksje pedagogiczne, 22.16 Muzyka, 22.30 „Zielnik polski” — Na stonaj jesień 22.40 Muzyka, 22.50 Nowe wiersze M. Białoszewskiego, 23.00 Twarze jazzu, 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 E. Eichner — Koncert na harfie i orkiestrze.

PROGRAM NA UKF 68.75 MHz Z KRAKOWA LOKALNIE

16.15 Radioparagrafik, 16.20 Piosenki sprzed lat, 16.35 „Spotkanie z Kalewą” — fel. K. Wojtaszńskiego, 16.50 Polskie zespoły rozrywkowe. (Dokończenie na str. 5)

Zakończenie programu, 22.15 NURT — zasady polityki oświatowej.

CZWARTEK — I: 6.30 i 7 Technikum Rolnicze, 8 Kurs informatyki, 9 Axel i Merit — film pr. norw., 13.45 i 14.30 Technikum Rolnicze, 15.05 Matematyka w szkole, 16.25 Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Obiektyw, 17 Ekran Spotkania w drodze, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Prypominały, radzimy, 20.25 Ponad wszelką wątpliwość — film USA, 21.40 Pegaz, 22.25 Dziennik, 22.40 Reklama, 22.45 Wiadomości sportowe, 22.55 Zakończenie programu.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

(Dalszy ciąg nastąpi) (21)